Nr. 46. Środa, 26 Lutego 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	ćwierćrocznie 8 K — h.	rocznie . . . 24 K	ćwierćrocznie . . 8 K
półrocznie . . . 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie. . . 12 K	miesięcznie. . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował auskultantami praktykantów sądowych: Kazimierza Twardusia, Stanisława Krzyształowicza, Karola Węgrzyniaka, Romana Medwicza, Włodzimierza Łabę, Mieczysława Fabiańczyka, dr. Łukasza Staśkę, Stanisława Łobosa i Stanisława Machalskiego.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie przeniósł kancelistów: Jana Matuszkiewicza w Żmigrodzie do Jasła i Juliana Szymona Janvarsa w Ulanowie do Brzeska, oraz zamianował kancelistami przywódców posterunku tyt. wachmistrzów żandarmeryi: Zygmunta Warszawskiego dla Ulanowa i Stanisława Janusiewicza dla Żmigroda, podoficera rachunkowego 1. klasy 6 p. ułanów Zygmunta Droczaka dla Krościenka i podoficera rachunkowego I. klasy 90 p. p. Ludwika Dąbrowskiego dla Radomyśla wielkiego.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 24 lutego 1913 l. XVII. 1335/3 w sprawie tępienia wścieklizny zwierząt w Galicyi, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 25 lutego.

Sejmowa reforma wyborcza.

☐ Komisya dla reformy wyborczej sejmowej zebrała się po dłuższej przerwie wczoraj o godzinie 4 po południu w gmachu sejmowym dla dalszych obrad nad zasadami reformy wyborczej sejmowej. Obradom przewodniczył poseł dr. Leo, a wzięli w nich udział również JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński i JE. P. Marszałek krajowy Adam hr. Gołuchowski. Z członków komisyi byli obecni posłowie: Abrahamowicz, Badeni, Cieński, Głąbiński, Halban, Horodyski, Jaworski, Jędrzejowicz, Korol, Krężel, Krzeczunowicz, Łaskowski, Lewicki, Loewenstein, Makuch, Marszałkiewicz, Maryewski, Mycielski, Myjak, Petruszewicz, Piniński, Rutowski, Skołyszewski, Stadnicki, Stapiński, Starowieyski, Starzyński, Urbański, Wereszczyński i Witos.

Po zagajeniu obrad przedstawił przewodniczący dr. Leo zasady nowej ordynacyi wyborczej sejmowej, które ustalone zostały przez reprezentantów polskich stronnictw. Nad temi zasadami przeprowadzono ogólną dyskusyę, a następnie szczegółową nad punktami 1 i 2 tych zasad, przyczem zapowiedziano w ogólnej rozprawie, a zgłoszono w szczegółowej rozprawie poprawki.

Dalsze rozprawy nad punktem 3 zasad odroczono do dzisiejszego posiedzenia, które rozpoczęło się o godzinie 10 rano.

Głosowanie nad poszczególnymi punktami zasad odroczono na koniec po przeprowadzeniu szczegółowej dyskusyi nad wszystkimi punktami zasad sejmowej reformy wyborczej.

*

Zasady sejmowej reformy wyborczej, przedstawione przez dr. Leo opiewają jak następuje:

I.

Sejm składa się z następujących członków:

a) trzech arcybiskupów lwowskich, księcia biskupa krakowskiego, dwóch biskupów przemyskich, biskupa tarnowskiego i biskupa stanisławowskiego, z prezesa Akademii Umiejętności w Krakowie, z rektorów istniejących każdocześnie w kraju Uniwersytetów, oraz Szkoły politechnicznej (czterech Rusinów).

b) z 213 wybranych posłów, a mianowicie:

1. z 45 posłów wielkiej posiadłości tabularnej, wybranych, jak dotychczas, z tych jeden Rusin;

2. z 8 posłów średniej posiadłości ziemskiej, opłacającej 100 kor. lub więcej podatku gruntowego, a niezaliczonej do wielkiej własności tabularnej, z tych połowa Rusinów;

3. z 43 posłów z większych miast, wybranych jak dotychczas, z tych 4 Rusinów;

4. z 12 posłów tychże miast, wybranych na zasadzie powszechnego, równego głosowania, z tych 3 Rusinów;

5. z 5 posłów Izb handlowych i przemysłowych;

6. z 2 posłów Izb rękodzielniczych;

7. z 98 posłów gmin wiejskich wraz z resztą miast i miasteczek, wybranych na zasadzie powszechnego głosowania z jednokrotną pluralnością głosów podatkową, dotychczas w tej kuryi uprawnionych, z tych 44 Rusinów.

II.

W tych okręgach kuryi miast cenzusowej i powszechnej, oraz kuryi Izb handlowych, które wybierać będą dwóch posłów, zapewniona będzie reprezentacya mniejszości.

Mandaty ruskie w kuryach większej i średniej posiadłości, oraz miast, zabezpieczone będą przez wydzielenie wyborców ruskich na podstawie ostatniego spisu ludności i zaliczenie ich do osobnych okręgów wyborczych.

III.

W kuryi gmin wiejskich w powiatach zachodnich, oraz w powiecie brzozowskim, utworzone będą okręgi jednomandatowe. Wyborcy ruscy z tych powiatów wydzieleni będą na podstawie ostatniego spisu ludności i zaliczeni do osobnego okręgu wyborczego ruskiego jednomandatowego.

Listy wiedeńskie.

(W pogoni za wrażeniem. — „Najmłodsi“ w malarstwie. — Wystawy akwarelistów i amatorów).

(Dokończenie).

Pierwsza zaraz sala jest jakby uderzeniem pięścią w oczy. I nie wiadomo, czy to sen, czy jawa. Widzi się tylko krzyczącą mieszaninę barw, gmatwaninę linij, każdy przedmiot leci w przestrzeń, każda koncepcya jest jakby żartem, jakby umyślną karykaturą! Chmury nie odróżnisz od chłopskiej pierzyny, konia od psa, drzewa od naboju armatniego. A portrety! Mój Boże, nie chwaliłem się nigdy, lecz teraz przyznać muszę, że już przed 32 laty byłem takim samym artystą, jak n. p. pan Van Dongen Kees z Paryża, malując ku uciesze mej siostry podobizny naszej nauczycielki. Pamiętam, że malowałem tak samo oczy w postaci kółka otoczonego czarnemi kreskami i tak samo nie szczędziłem karminu na wierne oddanie czerwoności nosa i policzków naszej czcigodnej światłodawczyni.

Nasyciwszy się „Murzynką“ Jerzego Tapperta, która śniła mi się później kilkakrotnie w czasie influency i sceną z *Bois de Boulogne* Jerzego Karsa, gdzie koń (może być także chart, albo chude cielę) wchodzi na konia, jeżdżące na jeżdzca a drzewo wyrasta z drzewa i rzuciwszy okiem na kilka klinicznych okazów sztuki przywódcy wiedeńskich modernistów p. Oskara Kokoschki, przeszedłem do drugiego działu wystawy na pierwszem piętrze.

Tu wpada odrazu w oczy dość duże na ciemno zamalowane płótno. Widać kontury jakiegoś aparatu, podobnego do propelera aeroplanu stojącego w hangarze. Dla pewności zwracam się jednak do urzędnika galeryi z zapytaniem, co ów obraz przedstawia. Urzędnik uśmiecha się z zakłopotaniem: „My nie wiedzieliśmy także co to jest — przyznaje dobrodusznie — aż wytłumaczył nam to autor, p. Emil Filla z Pragi. To tancerka, proszę pana! O, tu są jej nogi, tu ręce, a tu tułów. — A gdzież głowa? — Głowy jakoś nie widać....

Opodal tego rebusa, nad którego rozwiązaniem łamią sobie wszyscy głowę, wisi krajobraz Pankiewicza. W tem otoczeniu nabiera on walorów akademickich. Odbiera się wrażenie, że malował go jakiś stary profesor, reprezentujący ostatnie przeżytki dawno przebrzmiałej już szkoły. Dlaczego jednak Pankiewicz godzi się na takie towarzystwo? Basler wymienia go obok Filli, Kokoschki, Picassa, Braquea i Erbslöha!

Prasa przyjęła wystawę „Nowej sztuki“, jak ją oficyalnie nazywa katalog, na ogół dość życzliwie. Wspomniano coś niecoś o waryatach, o patologii i t. d., odprawy wszakże poważnej a w tym wypadku tak zasłużonej nie było.

O wystawie akwarelistów nie rozpisywano się natomiast wiele. Akwarela nie daje silniejszych wrażeń, niema także wśród akwarelistów tutejszych, talentów bardzo wybitnych. Rozwija się jednak w Wiedniu pomyślnie dzięki staraniom klubu, który urządza rokrocznie przeglądy prac swych członków. Jednym z nich jest także rodak nasz, ceniony portrecista Henryk Rauchinger. Dał on kilka doskonałych szkiców portretowych, a między nimi portrety: kierownika „Burgtheatru“ Hugona Thimiga, Hugona Salusa (rysunek ołówkowy) hr. Edyty Salburg, Wilhelma i Moryca Reithofferów, Karola Strobla (węgiel) i t. d.

Rauchinger to artysta w pełni rozwoju. Ręka jego nabiera coraz większej lekkości. Środki jego są proste a efektowne. W każdej pracy znać dużą kulturę i coraz głębsze opanowanie dziedziny portretu. Rauchinger należy też już dzisiaj nietylko do modnych ale i cenionych portrecistów.

Nader miłą, pod każdym względem zajmującą jest „Wystawa amatorów“ urządzona przy Wollzeile na cele dobroczynne pod protektoratem Najd. Arcyksiężny Maryi Józefy. Grono pań z arystokracyi zajęło się jej inscenizacyą, udekorowało salę antykami swych pałaców i zgromadziło materyał istotnie niezwykły i interesujący.

Osobny dział tworzą obrazy olejne, szkice rysunkowe, rzeźby, hafty i drzeworyty Domów Panujących. Widzimy tu wszelkiego rodzaju próby talentu o różnorodnej skali, począwszy od zgoła dyletanckich zabawek, a skończywszy na dziełach pod każdym względem artystycznych i wartościowych.

U Cesarzowej Maryi Teresy było więcej dobrej woli i sentymentu, aniżeli istotnego uzdolnienia. Ciekawy jest jej własny portrecik przy otwartem oknie, przez które widać księżyc, z napisem „Księżycowi powierzam cierpienia samotności“. Cesarz Franciszek I. był, zdaje się, wybornym stolarzem i miniaturzystą. Jego miniatury na pargaminie z r. 1755 są robotą schludną i poprawną. Obecnie panujący Monarcha lubił za młodych lat zabawiać się litografią, pozostało też z owych czasów kilkanaście litografii i rysunków. Najlepsze z nich są reminiscencyami podróży Monarchy po Dalmacyi w r. 1845.

Niedawno zmarły ś. p. Arcyksiążę Rainer lubował się w manierze włoskiej. Krajobrazy jego mają dużo światła i barwności, nie przekraczają jednak miary dyletantyzmu.

Rzetelny talent miał zmarły Najd. Arcyksiążę Otto. Jego sceny myśliwskie są kapitalne.

Dużą sprawność techniczną wykazują akwarele i malowidła olejne Najd. Arcyks. Rudolfa i Najd. Arcyks. Rainerowej. Cesarzowa Meksykańska i hr. Lonyay należą także do więcej utalentowanych, tak samo jak Olga królowa wirtemberska i Matylda księżna saska. Kilka rysunków Ferdynanda króla portugalskiego nie usprawiedliwia niczem jego sławy artysty. Szkice królowej angielskiej Wiktoryi posiadają większą wartość artystyczną, aniżeli jego dość przeciętne miedzioryty.

Dalsze sale wypełniono od góry do dołu setkami „dzieł“, z których tylko niektóre na to miano zasługują. Wśród nazwisk ich autorów czyta się cały Almanach gotajski. Reprezentowane są tu wszystkie rody Niemiec i Austryi i wszystkie znakomitości. Wyliczać ich nie sposób. Warto tylko podnieść świetne karykatury Gustawa hr. Kalnokego, zajmujące rysunki kanclerza Metternicha i t. d. Na ogół odbiera się wrażenie, że w tych sferach spotyka się częściej talent malarski lub rzeźbiarski u kobiet, aniżeli u mężczyzn.

Z prawdziwą przyjemnością stwierdzić należy, że dział polski zajmuje jedno z miejsc naczelnych. Mamy to do zawdzięczenia staraniom prof. hr. Mycielskiego, który zebrał pierwszorzędny materyał ze zbiorów prywatnych i z Muzeum Czartoryskich.

Wystawiono więc przedewszystkiem nader piękne malowidło Zygmunta III. na marmurze z Muzeum narodowego w Monachium, rysunek piórkiem króla Poniatowskiego z podpisem „St. Poniatowski fecit, 10 Aug. 1749“, będący własnością Karola hr. Lanckorońskiego, dalej rysunki sepią Tadeusza Kościuszki, (ruiny rzymskie, dwa krajobrazy rzymskie i plan z figurami alegorycznemi) z Muzeum Czartoryskich, portret Zygmunta Krasińskiego malowany przez jego żonę, Elżbietę z Branickich i w. in.

Z nowszych czasów spotykamy tu akwarele Maryi Rodakowskiej, doskonałe studyum konia Maryi hr. Tarnowskiej, biust marmurowy Jana hr. Wilczka, robiony przez hr. Ireneusza Załuskiego, krajobraz ks. Jadwigi Lubomirskiej, portrety St. hr. Tarnowskiego, hr. Teresy Wodzickiej i autoportret hr. z Wodzickich Sobańskiej, dalej autoportret olejny na miedzi Andrzeja Mniszcha i jego portret ks. Jerzego Lubomirskiego.

Okazale przedstawiają się przepiękne portrety hr. Aleksandra i Zofii Fredrów, hr. Zofii Szeptyckiej, ze zbiorów Leona hr. Szeptyckiego i tego samego pędzla obraz olejny „Kuglarka“.

Ks. Ferdynand Radziwiłł nadesłał kilkanaście akwarel artystycznych z puściżny po ks. Władysławie T. J., a ks. Carlos Clary portret ks. Krystyny Clary, malowany przez ks. Antoniego Radziwiłła.

Do ciekawszych objektów należą rysunki Henrykowej hr. Wodzickiej (portret hr. Mycielskiej-Tarnowskiej i hr. Sołtykowej), dalej album z 72 akwarelami hr. Atanazego Raczyńskiego (lata 1818—1865) ze zbiorów hr. Wandy Waldersdorff, portret hr. Stanisławowej Tarnowskiej na koniu robiony przez Dembicky'ego (?) ze zbiorów hr. Tarnowskiego, notatnik rysunkowy ks. Izabeli Czartoryskiej i w końcu prześliczne i znane w całej Polsce miniatury na kości słoniowej hr. Waleryi ze Stroynowskich Tarnowskiej, ze zbiorów hr. Zdzisława Tarnowskiego i hr. Waleryi Mycielskiej, oraz akwarele i rysunki hr. Elżbiety z Gołowinów Potockiej ze zbiorów hr. Karola Lanckorońskiego.

Wkońcu wymienić jeszcze należy portret Jana Mycielskiego i autoportret hr. Jadwigi Puszetowej z domu Kwileckiej, a będziemy mieli całość działu polskiego, którego wartość artystyczna nie ulega żadnej wątpliwości.

A. W.

Z tych powiatów politycznych, ewentualnie sądowych wschodnich, w których liczba ludności polskiej według ostatniego spisu ludności wynosi 35 prc., utworzone będą okręgi dwumandatowe, w których mandat większości liczyć się będzie jako ruski, mandat mniejszości zaś jako polski. Zarówno mandat ruski, jakoteż mandat polski mają być zabezpieczone, a głosowanie ma być najwyżej dwukrotne.

Reszta powiatów wschodnich ma tworzyć okręgi jednomandatowe ruskie. Wyborcy polscy z powiatów tych wydzieleni będą na podstawie ostatniego spisu ludności i zaliczeni do osobnych okręgów wyborczych polskich jednomandatowych.

Liczba mandatów polskich, przypadających na zachodnie i wschodnie powiaty, rozdzielona będzie według liczby ludności polskiej, która na podstawie ostatniego spisu ludności zamieszkuje powiaty zachodnie, względnie powiaty wschodnie.

IV.

Głosowanie w kuryi gmin wiejskich będzie odbywać się w każdej gminie oddzielnie, z wyjątkiem gmin niżej 500 mieszkańców, które do gmin sąsiednich przyłączone być mogą.

V.

Cesarz mianuje z grona Sejmu dla kierownictwa Sejmu Marszałka krajowego i jego dwóch zastępców, jednego Polaka, a jednego Rusina.

VI.

Wydział krajowy składa się pod przewodnictwem Marszałka z siedmiu członków wybranych z grona reprezentacyi kraju, jednego wybierają posłowie wielkiej posiadłości tabularnej i średniej własności ziemskiej, jednego posłowie z miast, Izb handlowych i przemysłowych, oraz Izb rękodzielniczych, jednego posłowie z gmin wiejskich narodowości polskiej, jednego posłowie z gmin wiejskich narodowości ruskiej. Dwóch członków wybierają wszyscy posłowie polscy, łącznie z wirylistami, jednego wszyscy posłowie i wiryliści ruscy.

Dla każdego członka wybiera się w ten sam sposób i zastępcę.

VII.

Marszałek mianuje dwóch członków Wydziału krajowego swymi zastępcami w kierowaniu Wydziałem krajowym przez czas, w którym doznaje sam przeszkody w urzędowaniu, jednego Polaka, a jednego Rusina. Marszałek oznacza też porządek kolejny, w jakim obaj zastępcy sprawować mają czynności zastępcze.

VIII.

Do statutu krajowego mają wejść następujące postanowienia:

A)

Gdyby obszary dworskie, istniejące na zasadzie ustaw z dnia 12 sierpnia 1866 i z dnia 21 marca 1888 miały zostać w drodze ustawodawstwa krajowego połączone z gminami miejscowemi, natenczas ma być oparte to złączenie na następujących zasadach:

1. Złączone ze związkiem gminnym obszary dworskie nie mają prawa do korzystania z dobra lub majątku gminnego, natomiast nie mogą być pociągane do pokrywania wydatków, wynikłych lub połączonych z zarządem, ulepszeniem lub rozszerzeniem dobra, albo majątku gminnego. Również nie mogą być obszary dworskie, złączone ze związkiem gminnym, pociągane do oprocentowania lub spłaty długów gminnych, zaciągniętych przed tem złączeniem.

2. Złączone ze związkiem gminnym dworskie obszary kontrybuować mają do wszystkich bieżących wydatków administracyjnych gminnych, wynikłych z wykonania ustawy gminnej z dnia 12 sierpnia 1866, a to na podstawie równego i powszechnego nakładania równej stopy dodatków do wszystkich bezpośrednich państwowych podatków w gminie opłacanych.

3. Każdemu dotychczasowemu obszarowi dworskiemu ma być pozostawione na jego żądanie wykonywanie policyi miejscowej na terytoryum obszaru dworskiego, wskutek czego obszar dworski z przypadającej nań sumy dodatków gminnych opłacać będzie jedynie 80 prc., t. j. o 20 prc. mniej, aniżeliby opłacał, gdyby mu to wykonanie policyi nie było pozostawione.

4. Reprezentantowi obszaru dworskiego przysługuje głos wirylny w reprezentacyi gminnej.

5. Nałożenie dodatków gminnych ściśle administracyjnych (a więc tych, do których ad 2) obszar dworski ma kontrybuować) ponad 20 prc. musi mieć zatwierdzenie reprezentacyi powiatowej.

6. Połączenie obszarów dworskich z gminami miejskiemi lub miasteczkowemi może nastąpić tylko na podstawie obopólnego porozumienia.

B)

Podstawą ustroju reprezentacyi powiatowej, o ile ona istnieć będzie, jest system reprezentacyi interesów, w formie określonej przez ustawę krajową z d. 12 sierpnia 1866, tak co do rodzaju i ilości grup zawodowych, mających składać reprezentacyę powiatową i wzajemnego liczbowego do siebie stosunku reprezentantów poszczególnych grup, jak co do czynnego prawa wyborczego, na którem reprezentacye powiatowe mają się opierać.

IX.

Do powzięcia uchwały w Sejmie potrzebna jest obecność przynajmniej absolutnej większości wszystkich członków Sejmu, a do ważności powziętej uchwały bezwzględna większość głosów obecnych członków Sejmu.

Do powzięcia uchwały w sprawie zmiany postanowień statutu krajowego, określających skład Sejmu krajowego (§ 3 statutu), potrzebna jest obecność conajmniej 183 członków Sejmu, a do ważności powzięcia uchwały zgoda conajmniej dwóch trzecich części głosów obecnych członków Sejmu.

Do powzięcia uchwały w sprawie zmiany wszystkich innych postanowień statutu krajowego potrzebna jest obecność conajmniej trzech czwartych części członków Sejmu krajowego, a do ważności powziętej uchwały zgoda conajmniej dwóch trzecich części głosów obecnych członków Sejmu.

Zbrojenia niemiecko-francuskie.

B. pułkownik pruski Ryszard Gädke, jeden z najbardziej znanych pracowników na polu literatury wojskowej, pomieścił świeżo w *Zeit* artykuł, w którym rozpatruje kwestyę zbrojeń europejskich ze szczególnem uwzględnieniem stosunków niemieckich i francuskich.

Kwestya zbrojeń, jak słusznie zauważa Gädke, pozostaje w nierozerwalnym związku z finansową zdolnością państw, które je podejmują. Gdyby nie to, w rywalizacyi Niemiec i Francyi pierwsze dawno wzięłyby były górę.

Francya liczy właśnie na swą przewagę finansową, przyczem — zdaniem autora — dopuszcza się pewnej przesady.

Powodzenie politycznego i militarnego ataku zawisło w znacznej mierze od utrzymania możliwie silnej i możliwie długo pełniącej służbę armii czynnej, co wymaga z jednej strony znacznych ofiar pieniężnych, z drugiej znów odrywa setki tysięcy obywateli od produktywnej pracy ekonomicznej. Finansowe wymagania armii ciężą nad budżetami państw i pochłaniają olbrzymi zasób środków, któreby użyte być mogły dla celów społecznych i kulturalnych.

Zachodzi więc tu pytanie, kto dłużej wytrzymać potrafi i z tej zaciętej, nieubłaganej walki pokojowej wyjdzie zwycięzcą.

Francya ustawą swą wojskową z roku 1905, kogo tylko było można, wcieliła do związku armii, nie gardziła nawet indywiduami nie dość silnie rozwiniętemi i wogóle mało użytecznemi dla celów wojskowych. Wykonanie myśli powszechnej służby wojskowej posunęła ona do ostatnich granic możliwości. Co prawda, wprowadzenie dwuletniej służby wojskowej we wszystkich gałęziach armii, nie obeszło się bez protestów ze strony powag militarnych. Wskazuje też Gädke na to, iż użycie formacyj rezerw dla celów wojny poczyniło we Francyi większe, niż w Niemczech postępy.

Z drugiej wszakże strony, pomimo wszelkich zabiegów, nie zdołała Francya postawić takiej armii na stopie pokojowej, izby dorównać Niemcom. Gdy na r. 1913 ustalono siłę pokojową armii francuskiej na 566.000 żołnierza (już z podoficerami i oddziałami kolonialnymi na ziemi francuskiej), to armia niemiecka już wedle ustawy z r. 1911 i 1912 liczy na stopie pokojowej (łącznie z jednorocznymi ochotnikami) 646.000 ludzi, zatem o 80.000 więcej, niż francuska. Przytem i sam rezerwoar wyćwiczonych a urlopowanych jest w Niemczech znacznie obfitszy, mieści bowiem w sobie o 500.000 ludzi więcej, niż we Francyi, a z roku na rok przybiera, gdy w sąsiedniej Francyi depopulacya sprowadza i w tym kierunku ubytek. Bardzo ważnym dalszym atutem armii niemieckiej jest znaczna liczba podoficerów, pełniących służbę poza czas przepisany. W trzech latach 1911, 1912 i 1913 podniosła się ona z 86 na 95 tysięcy, Francya zaś posiada zaledwie 33.000 podoficerów tego typu.

Znaczniejsza liczba batalionów, które stawia Francya, nie równoważy tych niedomagań. Osiągnięto ją w bardzo prosty sposób, ustanawiając kompanie (z wyjątkiem nadgranicznych) znacznie słabsze od niemieckich. Armię francuską możnaby z tej przyczyny nazwać wojskiem ramowem, opartem na supozycyi, iż w pierwszej zaraz chwili cały zapas urlopowanych żołnierzy wypełni istniejące ramy. Odpowiednio też do tego powołano np. w 1911 r. do ćwiczeń 717.000 ludzi, gdy w Niemczech dopiero w r. 1913 powołanych będzie 565.000.

Ale niemiecka armia pokojowa nietylko jest silniejsza, ona też kosztuje znacznie więcej, niż francuska. Na r. 1913 budżet wojenny francuski podaje sumę 766 mil. marek, gdy takiż budżet niemiecki wykazuje sumę 1009 milionów marek, przyczem jeszcze mimochodem zauważyć należy, iż także flota niemiecka kosztuje o 80 mil rocznie więcej od francuskiej.

Wobec tego, że przeciętna zamożność we Francyi jest większa niż w Niemczech, że więc łatwiej tam zniosą ciężar ofiar na rzecz armii, — zapytuje Gädke, czy konieczną było rzeczą wniesienie nowego przedłożenia wojskowego w Niemczech i czy nie należało z niem raczej poczekać choćby tylko do końca kwinkwenatu. Zdaniem autora bowiem nic się nie zmieniło w położeniu ogólnem w taki sposób, izby obawiać się należało przewagi francuskiej siły militarnej nad niemiecką.

Szczegóły nowego przedłożenia niemieckiego nie są jeszcze dostatecznie znane; niewiadomo nawet dotąd, czy do owych 50.000, o które powiększona ma być armia niemiecka, wliczona już ma być reszta z owych 29.000, które zostały przyzwolone w r. z., ale których jeszcze nie ściągnięto w pełnej liczbie. Ba, nawet krąży pogłoska, iż podwyższenie stanu czynnego armii w ciągu najbliższych lat 5 ma dojść do 100.000 ludzi.

Finansową doniosłość niemieckiego ministerstwa wojny oceniają na 150,000.000 marek rocznie. Suma ta jednakowoż urośnie, gdyż i tak corocznie powiększać się musi budżet oficerów, urzędników i podoficerów, co do których liczby rozstrzyga nie ustawa

---

17)

SAMOCHÓD 493 N.

(Auguste Geoffroy: L'Auto 493 N.).

II.

W cieniu.

(Ciąg dalszy).

— Widział się z tamtą, pokryjomu — odrzekła Lucyna — uroczyste przysięgi, zapewnienia; będę przekonywać matkę, a ślub wyznaczony...

— Czy doprawdy? Od dziś za trzy tygodnie? Stara pojechała zamówić wyprawę i przyjęcie? Czy tak?

— Proszę nie szydzić!... Od niedzieli, trzynastego listopada, za rok.. Nie są to już zachcianki, puste strzelanie oczkami; ona dobrze się trzyma i na prawdę go złapała... Jeżeli pani ustąpi, jesteśmy wystrychnięci!

— Jesteś pewna tego wszystkiego?

— Słyszałam; byłam świadkiem schadzki...

— Gdzie?

— W parku, w nocy... Udał, że odjeżdża, ale wrócił. Śledziłam go, domyślając się czegoś, bo za poprzedniej bytności kazał sobie zrobić u ślusarza w Chateauvillard drugi, a właściwie trzeci klucz do furtki w głębi parku, bo jeden wisi na tablicy razem ze wszystkimi kluczami pałacowymi, a my mamy inny, o którym nikt nie wie... Ukryłam się w zagłębieniu, gdzie była dawniej fontanna i słuchałam... Tamta przyszła, poowijana jak czarownica... Usiedli na ławce, na placyku; byłam o dziesięć kroków od nich i raz jeszcze powtarzam, wszystko widziałam i słyszałam... Wszystko było na seryo; on ją kocha, lecz i szanuje, a ona nie ustąpi, chyba gdy ją weźmie w uczciwych zamiarach.

— Tak, tak, lecz stara się nie zgodzi, nigdy się nie zgodzi, znam ją dobrze... Dla jej Jana trzeba żony bogatej, bardzo bogatej, najprzód ze względu na niego, ale także dla niej, dla Septfontaines; potrzeba bowiem dodać oliwy do lampy... I to jeszcze stara nie wie wszystkiego; myśli, że posiada cośkolwiek, że ma kredyt, a tymczasem niema ani grosza, a jedynym wierzycielem jestem ja... kupiłem wprawdzie listy na okaziciela za te pieniądze, niby to pożyczone na gruby procent od ludzi, którzy pragną pozostać nieznani i te listy, można łatwo ukryć, lecz pożyczka była w każdym razie zaciągnięta na moją odpowiedzialność, i jeżeliby żądano odemnie rachunków, musiałbym sprzedać swoje listy, ogołocić się ze wszystkiego, sprzedać nawet notaryat i zbankrutować...

— Zbankrutować?

— Ależ tak, bo nie mogłem ciągnąć zysków z tej budy, którą kieruję, tylko w sposób niedozwolony notaryuszom... Niema co mówić; ja sam i wy ze mną, jesteśmy w błędnym kole, a nie wycofamy się, chyba Jan pokocha Lucynę i z nią się ożeni.

— Ależ jemu się to ani nie śni!...

— Bo myśli o tamtej!... Na nią już wyrok wydany, postaramy się, żeby zniknęła, przynajmniej z tych okolic; a wtedy on zapomni o niej i w Lucynie się zakocha. Tak być musi! Cała sytuacya zmieni się z gruntu: nieby mi nic przeszkodziło zagarnąć nietylko to co sprzątnęłem już im z przed nosa, ale także moje oszczędności i cenę notaryatu, który sprzedam z zyskiem, bo wszystko to będzie twoje, moja Lucyno, moja córko. Do ciebie to czynię i tobie oddam wszystko.... Nałożysz uzdeczkę twemu mężowi, a matka twoja i ja spokojnie będziemy żyć w Septfontaines. Będziemy używać wszystko troje dożywotniego dochodu z mienia Baudricourt'ów z wszelkimi honorami, a w dodatku, z dyplomem wypróbowanej uczciwości....

— Ale pani nie zechce mnie przyjąć za synowę, mnie bez gossza. Jeżeli się sprzeciwia Charlocie, to mnie odrzuci tembardziej....

— Mówiłem ci już, że mam w rezerwie coś, co podziała przekonywująco na starą; zgodzi się, jeżeli syn przemówi za tobą tak jak obecnie przemawia za tą intrygantką Charlotą.... Ale gdybyśmy syna nie zdołali do siebie przyciągnąć, wszystko w łeb weźmie!... Musisz go więc oczarować; masz wszelkie potemu warunki.

— A zatem niech ojciec chrzestny najprzód tamtą usunie.

— To się zrobi, mamy czas na to. Przecież mówiłaś Wirginio, że według ich umowy mają czekać cały rok?

— Tak, a nawet nie mają się widzieć przed upływem tego roku.

— Nasza wygrana! Rok!... Mam cztery razy więcej czasu niż potrzeba. Jeżeli, jak mówisz, Charlota ma przewagę, bo dragon za nią szaleje, nie dla miłostki ale na żeniaczkę, pomieszam szyki tej pannicy do trzech, a najwięcej sześciu miesięcy!... Będziesz miała wolne pole, córeczko!

Wirginia słuchała dotychczas, nic nie mówiąc. Teraz głos zabrała:

— Wszystko to śmiesznem się wydaje z pozoru; lecz ja się obawiam, a nawet pewna jestem komplikacyj niespodziewanych dla was.

— Cóż znowu takiego? — spytał Hudelot.

— Co? Coś o czem nie mówiłam nikomu, nawet Lucynie, która już dość ma kłopotu z tą rywalizacyą z ową nieszczęsną Charlotą; coś, czego się domyśliłam i wykryłam. Pracowałam nad tem przez całe lato, a ta praca była daleko ważniejszą od wszych spisków.

— Cóż to takiego, mamo, powiedz? Dlaczego mi o tem dotychczas nie powiedziałaś? A ja nawet nie podejrzywałam niczego!

— To, com odkryła, niweczy wszystkie wasze kombinacye....

— W takim razie, nic nie mów! Odwagę mi odbierasz, mamo!

— Idź! ty szkaradna sowo ze swoim złowieszczem hukaniem! krzyknął notaryusz.

— Nie mógł Cypryan lepiej trafić: złowieszcze oczywiście, bo idzie tu o śmierć....

— Śmierć czyją?

— Naszej pani.

— Starej się ani śni umierać!

— Przeciwnie, śni jej się na jawie, ale nie przyznaje się do tego.

— O! o! to coś nowego!... Wytłumacz się.... Coś ci opowiadano?

— Tak, wiele rzeczy, ale powiem dziś tylko najważniejszą.... Pani, ze strony matki, pochodzi z rodziny, w której umiera się przed pięćdziesiątym rokiem i to nagle; leży to w krwi, w organizmie tych ludzi. Każdy z tej rodziny tak kończył, z różnicą kilku miesięcy; otóż ona już przekroczyła ten wiek fatalny i jest zaniepokojona, bardzo zaniepokojona, ukrywając to przed synem.... Według mnie, pojechała do Paryża, radzić się lekarzy....

— Ależ nikt nigdy o tem tutaj nie wspominał!

— Bo ona nie pochodzi z Chateauvillard, a nawet nie z tego departamentu. Niespodziewany wypadek naprowadził mnie na domysły; po dalsze objaśnienia udałem się do jednego z krewnych ojca Souchard, pewnego drwala, który pochodzi z tych samych okolic co oni i nienawidzi ich, bo się wzbogacili, a on pozostał biednym.... Jestem pewna swego; padnie nam w rękach pewnego pięknego poranku i w tem całe niebezpieczeństwo.... Dzin, dzin, telegraf, telefon, wszystko w ruchu; oficer przybiega, rzuca się przy łóżku matki, posyłają po Charlotę, a stara, drwiąc sobie z pieniędzy, bo już z nich nie będzie korzystać, przyjmuje pannicę, błogosławi; a my, w błocie!... Oto, co jest!

(Ciąg dalszy nastąpi).

wojskowa, lecz budżet. Przypuszczać wypada, że do r. 1916 koszta utrzymania lądowej siły zbrojnej Niemiec dojdą do 1200 milj. marek, a cały ogół wydatków na armię, flotę i pensye osiągnie wtedy wysokość 1800 milj. marek.

Rząd niemiecki nie kłopocze się na razie kwestyą pokrycia zwiększonych wydatków, a jednak jest rzeczą pewną, że kwestya ta wywołała gorące walki w parlamencie. Wmyśliwszy się w duszę Francuza, przyznać trzeba, że zamiary niemieckiego ministra wojny muszą budzić u sąsiadów niepokój. Jeśli bowiem Francya nie potrafi Niemcom dotrzymać kroku, to poprostu przestanie być wielkiem mocarstwem, straci możność rywalizowania z Niemcami. Ztąd też szowinistyczne pisma francuskie podnoszą okrzyk świętego oburzenia i żądają przygotowania do wojny, do której, ich zdaniem, najpóźniej w ciągu lat dwu dojść musi. Pytanie wszakże, czy Francya już obecnie podjąć może narzuconą jej przez Niemcy rywalizacyę. Owych 600 milionów, które ma się we Francyi na różne cele armii wydać w przyszłych latach, mogą bardzo dotkliwemi okazać się dla opodatkowanej ludności, nie wystarczają wszakże dla skutecznej rywalizacyi z Niemcami.

Ztąd też coraz donośniej nawoływać zaczynają we Francyi do przywrócenia trzyletniej służby wojskowej. Rzecz jasna, że przez to nie przybędzie armii ani jeden piechur więcej ponad liczbę tych, których kraj dostarczyć może, ale powiększy się liczba żołnierzy tworzących pokojową armię czynną, być może nawet ponad liczbowy stan niemieckiej armii czynnej, zarazem zaś podniesie się jej sprawność, bitność i zdolność do ataku. Wydatek na powiększenie tym sposobem czynnego stanu armii o 200.000 ludzi obliczono na 200 milionów franków. Gädke przypuszcza, że będą one jeszcze o 30 do 40 milionów wyższe, gdyż zwiększą się także koszta pomieszczenia przybytku i t. p. Ponieważ przedłużenie czasu służby do lat trzech sprzeciwia się narodowemu instynktowi Francuzów, rzeczą jest przeto jeszcze wątpliwą, czy parlament francuski uchwali taki projekt w całej rozciągłości. Gdyby jednakże tak się stało, to prawdopodobnie Niemcy podjęłyby rzuconą rękawicę i zmaganie się obu państw dla osiągnięcia przez jedno, czy drugie przewagi militarnej, przybierałoby coraz przykrzejsze formy.

Rzecz jasna — kończy Gädke — że jeśliby do takich zapasów przyszło, to mogłyby one mieć cel jeden tylko: wojnę! Dla uniknięcia ruiny finansowej stałaby się ona nieuniknioną.

Berliński *Local Anzeiger* umieścił z powodu zbrojeń francuskich artykuł, porównywujący siły zbrojne Niemiec i Francyi. — Autor artykułu twierdzi, że błędne jest przekonanie, jakoby obecne, świeżo przedsięibrane zbrojenia Francyi były odpowiedzią na zapowiedziane dopiero zbrojenia niemieckie.

Reformy i wzmocnienia w armii francuskiej musiały przyjść bez względu na zbrojenia niemieckie, ponieważ armia francuska koniecznie tych reform i zwiększeń potrzebuje. Francya powołuje obecnie pod broń 90 procent popisowych. Niemcy zaś tylko około 50 prc. Majątek narodowy Niemiec wynosi 270 miliardów marek, majątek Francyi 170 miliardów. Długi publiczne w Niemczech wynoszą 316·7 marek na głowę, we Francyi zaś 666·6 marek na głowę. Wydatki na wojsko wynoszą w Niemczech 21·17 marek na głowę, we Francyi 27·08 na głowę.

„Gdybyśmy — twierdzi dalej artykuł — chcieli powiększać naszą armię stosownie do bogactwa i do ilości naszego ludu, to powstałaby taka przygniatająca przewaga po naszej stronie, iż kogutowi gallickiemu wkrótce odeszłaby ochota swoją złość na nas wywierać".

We Francyi projekt pomnożenia sił zbrojnych został przyjęty sympatycznie. Jedynie komitet wykonawczy partyi socyalistycznej wydał odezwę przeciw pomnożeniu siły zbrojnej.

Komitet uzasadnia swój krok tem, że socyaliści niemieccy stoją na stanowisku, iż nie uchwalą ani jednego grosza, ani jednego żołnierza dla militaryzmu. Zatem i socyaliści francuscy oponować będą w Izbie deputowanych udzieleniu rządowi wymaganych nowych kredytów dla wojska i zwalczać będą 3-letnią służbę wojskową. Jeśli zaś Francya chce się zabezpieczyć wobec nowych przedłożeń militarnych w Niemczech, to najlepszym do tego środkiem jest zaprowadzenie powszechnej milicyi.

Temps zamieścił pogląd byłego ministra wojny, Milleranda, który oświadcza, że jest zdecydowanym zwolennikiem ogłoszonego projektu wzmocnienia zbrojeń francuskich. Millerand twierdzi, że kwestya ta nie była aktualna za czasów jego rządów, jednakowoż wypadki ostatnich kilku dni zmieniły tak sytuacyę, że zachodzi gwałtowna potrzeba jak najszybszego uchwalenia tego projektu. Niemcy swego czasu potrafiły uchwalić kredyty w przeciągu trzech dni, tak samo teraz Francya powinna zrobić. Opór socyalistów nie znaczy nic, bo wobec niebezpieczeństwa istotnego jeden jest tylko patryotyzm bez różnicy przekonań.

Paryż. Półoficyalnie donoszą, że rada dyrektorów ministerstwa wojny prawdopodobnie oświadczy się za powrotem do trzyletniej służby wojskowej bez wyjątku, t. zn. bez ulg dla studentów, nauczycieli i tych, którzy stanowią podporę rodziny. Studenci mieliby tylko w ten sposób służbę ułatwioną, że trzeci rok mogliby służyć w miejscowościach, gdzie są szkoły wyższe.

Położenie międzynarodowe.

Prasa wiedeńska stwierdza, że w sytuacyi na ogół nie nastąpiła zmiana. W sprawie zatargu bułgarsko-rumuńskiego obie strony zdecydowały się już na pośrednictwo mocarstw, choć decyzya Rumunii do tej pory nie została oficyalnie Europie zakomunikowana. Kwestya albańska nie wstąpiła jeszcze w nową fazę.

W kołach berlińskich osądzają sytuacyę polityczną jako korzystniejszą, ostrzegają jednak przed łudzeniem się, jakoby wszelkie trudności były już usunięte.

Nowy ambasador francuski w Petersburgu Delcassé odwiedził wczoraj ambasadora niemieckiego Schoena. Jak słychać, konferencya ta ma doniosłe znaczenie polityczne, gdyż Delcassé rozproszył obawy, żywione przez Niemcy, jakoby misya jego w Petersburgu miała na celu agitacyę antyniemiecką.

Misya Hakkiego baszy.

Dzienniki w Konstantynopolu zaprzeczają wiadomości, jakoby Hakki basza miał być odwołany. Będzie on dalej konferował z ambasadorami w Londynie i angielskimi mężami stanu.

Biuro Reutera dowiaduje się, że rokowania pokojowe Turcyi ze Związkiem prawdopodobnie uzależnione będą od tego, czy Turcya zdecyduje się prosić o pokój. W każdym razie dla uniknięcia zwłoki preliminarze musiałyby być podpisane na placu boju. Jak słychać, będą one zawierały w każdym razie żądanie wynagrodzenia wojennego.

Daily Mail dowiaduje się, niewiadomo, z jakiego źródła, że Hakki basza akceptował notę mocarstw z 17 stycznia za podstawę do dalszych rokowań, a równocześnie poinformował się o nowych żądaniach Związku bałkańskiego. Jak słychać, Bułgarya żąda obecnie, aby linia graniczna przesunięta została bliżej ku Konstantynopolowi, dalej, aby Turcya zapłaciła wynagrodzenie wojenne, wreszcie, żeby Turcya dała rękojmię, że do dni 15 po rozpoczęciu nowych rokowań rozzbroi się.

Zatarg rumuńsko-bułgarski.

Z Sofii donoszą: Rząd wczoraj wieczorem dał przedstawicielom mocarstw odpowiedź na ich krok. Rząd oświadcza, że ufając sprawiedliwości wielkich mocarstw przyjmuje ich propozycyę, by rozwiązanie sporu z Rumunią pozostawić do rozstrzygnięcia sześciu mocarstwom, w razie, jeśli i Rumunia tę propozycyę przyjmie.

Z Sofii otrzymał *Berl. Tgbl.* wiadomość, że rząd angielski zapytywał u rządu bułgarskiego, na jakich warunkach mają być nowe rokowania rozpoczęte.

Bukaresztański *Universul* donosi, że wczoraj komisya, złożona z dwu oficerów angielskich, udała się do Sylistryi i tam za zezwoleniem władz bułgarskich ma obejrzeć fortyfikacye.

Oblężenie Adryanopola i Skutari.

Oficyalny biuletyn, wydany wczoraj w Konstantynopolu, opiewa: Onegdaj nieprzyjaciel bombardował Adryanopol, lecz słabo. Między główną linią a bateryami nieprzyjacielskiemi wywiązała się mniejsza utarczka artyleryi.

Przy oblężeniu Skutari został zraniony szwagier księcia Mirki, generał Konstantynowicz, bliski krewny zamordowanego króla serbskiego Aleksandra.

Dziennik urzędowy w Cetynii zwraca się w kwestyi Skutari do opinii publicznej Europy i zamieszcza oświadczenie króla Mikołaja, wedle którego posiadanie tego miasta jest konieczną konsekwencyą dotychczasowej narodowej egzystencyi Czarnogóry. Opinia publiczna Europy powinna zrozumieć, że upór, z jakim Czarnogóra broni swych żądań, jest spowodowany znacznemi stratami, poniesionemi podczas oblężenia Skutari. Ludność Czarnogóry zdecydowana jest nie dać sobie wydrzeć tego miasta i spodziewa się, że Europa uwzględni żądania Czarnogóry.

Na linii Czataldży i półwyspie Gallipoli.

Z Konstantynopola donoszą: Sytuacya koło Bulairu niezmieniona. Na linii Czataldży powstały wielkie roztopy, które utrudniają ruch oddziałów wywiadowczych. W walce na zachód od Albassano koło Czataldży wojska nasze miały 5 zabitych i 32 rannych. Straty wroga są znacznie większe.

Wedle nadeszłych do Konstantynopola wiadomości, na wszystkich liniach operacyjnych spadł śnieg, wskutek czego operacye doznały przeszkody na dni kilka.

Koło Dimotika spadł śnieg na pół metra. Roztopy, które za kilka dni nastąpią, uniemożliwią wszelkie operacye. Na Gallipoli wielu żołnierzy z Anatolii miało zamarznąć.

Korespondent *Daily Chronicle* donosi z Konstantynopola, że w sobotę przyszło pod Bulair do wielkiej walki, która skończyła się zupełną klęską wojsk tureckich.

W Konstantynopolu istnieją silne obawy o los tureckich wojsk na Gallipoli. Rząd zachowuje zupełne milczenie. Wielki wezyr schronił się podobno do ambasady niemieckiej.

Na linii Czataldży, opiewa informacya ta dalej, kilku zwolenników zamordowanego Nazima baszy popadło w zatarg z oficerami młodotureckimi. Przyszło do rozlewu krwi, jest wielu zabitych i rannych. Komendant kawaleryi przybył do Konstantynopola i oświadczył, że wobec takich stosunków dalsze prowadzenie wojny jest niemożliwe. Dwa bataliony piechoty zbuntowały się i domagają się zmiany gabinetu. Sułtan przez swego adjutanta miał im odpowiedzieć, że po zawarciu pokoju gabinet zostanie usunięty.

Budapeszt. Bawiący tu od soboty delegaci Kucowołochów, którzy mieli miarodajne koła monarchii i Włoch poinformować w kwestyi samodzielności Macedonii, odjechali do Wiednia.

Konstantynopol. Rząd postanowił nie zastosowywać w Krnstantynopolu ustawy o świadczeniach wojennych.

KRONIKA.

Lwów, 25 lutego.

Kalendarz.
Środa (26 lutego):
Wiktora. — Wiarosława. — Martynijana.
Wschód słońca o godzinie 6·15 rano, zachód słońca o godz. 4·58 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 4 stopni Cel.

— **Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand** — jak donoszą z Wiednia — przyjął protektorat nad austryacką wystawą adryatycką w r. 1913.

— **Odznaczenie komendanta marynarki Montecuccolego.** Komendant marynarki Montecouccoli — jak donoszą z Wiednia — otrzymał z okazyi 72 rocznicy urodzin od Najj. Pana portret Monarchy z własnoręcznym podpisem w drogocennych ramach, na których umieszczone są Inicyały Cesarskie i Korona Cesarska w brylantach.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Przeniesieni zostali: lekarze pułkowi: dr. Wilhelm Prokocimer z 18 pp. do 21 pp. i Emil Zuckerkandl z 31 pp. do 13 pp.; starsi lekarze: dr. Józef Golicz z 24 pp. do 32 pp., dr. Rościsław Bilas z 24 pp. do 20 pp., dr. Rudolf Klein z 24 pp. do 33 pp., dr. Leon Fasan z 24 pp. do 18 pp., dr. Rudolf Klima z 24 pp. do 31 pp.; major Maryan Herbert z 18 pp. do 24 pp., kapitan Rudolf Berger z 37 pp. jako oficer konceptowy do komendy obr. kraj. we Lwowie.

— **Wiadomości dyecezyalne.** Dyecezya krakowska. W stan spoczynku przeszedł z powodu choroby i otrzymał pensyę emerytalną ks. Walenty Jasica, ekspozyt w Kaniowie Przeniesieni: ks. Władysław Godowa, wik. w Rajczy, do Kaniowa na ekspozyta; ks. Józef Podmokły z Wieprza do Rajczy. Posada wikaryusza w Wieprzu z powodu braku kapłanów zostanie chwilowo nieobsadzona.

Dyecezya przemyska. Egzamin konkursowy na proboszczów zdali z pomyślnym wynikiem: ks. Michał Huciński, ekspozyt w Lutowiskach; ks. Jakób Fuk, administrator w Jasionce; ks. Józef Rafa, katecheta w Iwoniczu. Urlop 3 miesięczny otrzymał ks. Zygmunt Schmuc, katecheta szkoły wydz. w Krośnie. Zastępcą jego zamianowany ks. Stanisław Stępień, wik. w Krośnie.

— **Rekolekcye dla pań,** urządzone staraniem Towarzystwa św. Salomei, odbędą się, jak corocznie, w kościele św. Mikołaja od 3 marca do 9 włącznie. Nauk rekolekcyjnych codziennie o godz. 5 po południu udzielać będzie znany kaznodzieja O. Anioł, kapucyn.

— **Z wiedeńskiej Akademii Umiejętności.** Wczoraj w południe odbyła się uroczystość w Akademii umiejętności w Wiedniu, poświęcona pamięci zmarłego jej długoletniego kuratora śp. Arcykięcia Rainera. Na uroczystości było wielu Najd. Arcyksiążąt.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Dziś, we wtorek, d. 25 b. m. doc. pryw. Uniw. dr. A. Chybiński: „Ryszard Wagner i jego szkoła" (z ilustracyą fortepianową i obrazami świetlnymi). Zakład fizyczny Uniw. Długosza l. 8. Początek o godzinie 7 wieczorem.

We środę, dnia 26 b. m. prof. Uniw. dr. J. Siemiradzki: „Zwierzęta zaginione" (z obrazami świetlnymi). Zakład fizyczny Uniw. Długosza l. 8. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Konkurs** c. i k. Ministerstwa wojny (sekcya marynarki) na opróżnić się mające w przyszłym roku szkolnym w c. i k. Akademii marynarki w Rjece miejsca rządowe, stypendyjne i płatne, zamieszczony jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **W Związku naukowo-literackim** wygłosi we czwartek, 27 b. m., o godz. 8 wieczorem odczyt p. Maryan Olszewski na temat „Nowe prądy w sztuce dzisiejszej". Wstęp 40 h.

— **W sprawie pragmatyki nauczycielskiej** udał się wydział zarządu głównego Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych *in corpore* do Prezesa Koła polskiego dr. J. Leo, bawiącego obecnie we Lwowie i przedstawił mu niebezpieczeństwa, jakie wynikają dla nauczycieli naszego kraju z uchwalonego przez subkomitet projektu pragmatyki. W szczególności wydział zwrócił uwagę na krzywdę, jaka nasz kraj spotka z powodu wprowadzenia nowej kategoryi posad prowizorycznych, nieuregulowania kwestyi suplentów nieegzaminowanych i nieuwzględnienia lat służby spędzonych w charakterze suplenta nieegzaminowanego. Prezes Koła zapewnił deputacyę, że poruszonemi sprawami życzliwie się zajmie.

— **Z „Lutni".** Zapowiedziane na piątek dnia 28 b. m., walne zgromadzenie nie odbędzie się.

— **Stowarzyszenie wzajemnej pomocy służby pocztowej i telegraficznej we Lwowie** odbędzie walne zgromadzenie dnia 9 marca b. r. o godz. 3 po południu przy ul. Czarnieckiego nr. 1.

— **Przedstawienia „Teatru Małego",** rozpoczynającego swoją działalność w sobotę, 1 marca, przy ulicy Ossolińskich 10, odbywać się będą codziennie, z wyjątkiem poniedziałków, w następującym porządku: 1) O godz. 4 po południu komedyjka pajacowata dla dzieci i starszych J. Cz. Babickiego p. t. „Serduszka". — 2) O godz. pół do 6 po południu przedstawienie dla młodzieży: studym dramatyczne Heyermansa „Podpalacz". — 3) O godz. 7 wieczorem przedstawienie dla wszystkich: sztuka Nowaczyńskiego „Prawo mimicry. — 4) i 5) dwa ostatnie przedstawienia wyłącznie dla starszych, pierwsze o pół do 9 wieczorem: „Mateczka", obrazek sceniczny Szwarcówny, drugie o godz. 10 wieczorem widowisko o charakterze czysto rozrywkowym: „Tani prezent", oryginalna fraszka w 13 paruminutowych odsłonach.

— **Kurs wyrobu plotni i kapeluszy słomkowych** w seminaryum Ligi pomocy przemysłowej, którego otwarcie wyznaczono pierwotnie na 1 marca b. r., rozpocznie się dopiero 1 kwietnia b. r., a to ze względu na różne techniczne przygotowania, oraz ze względu na przypadające w międzyczasie święta Wielkanocne, które spowodowałyby przynajmniej tygodniową przerwę w nauce.

— **Z Klubu narodowego.** Dalszy ciąg dyskusyi o „Radzie narodowej i Komisyi tymczasowej" odbędzie się we czwartek, dnia 27 b. m., o godz. 8 wieczorem. Wstęp wolny za zaproszeniami, które otzymać można dziś we wtorek i we środę od g. 6 — 8 wieczorem w Klubie narodowym (Pasaż Mikolasza, wejście od ul. Kopernika l. 1 II. piętro).

— **Raut dla biednych chorych dzieci.** We czwartek, 28 b. m. odbędzie się w salach Kasyna miejskiego raut na dochód kolonij leczniczych w Rymanowie i Krynicy, z łaskawym współudziałem pp. Janiny Korolewicz-Waydowej, Heleny Ottawowej, Ireny Trapszo-Chodowieckiej, Józefa Chmielińskiego i Tow. Koła technickiego „Trubadur". Podczas rautu losowane będą obrazy pań i panów artystów malarzy, którzy swe prace ofiarowali na ten cel, i przygrywać będzie orkiestra 30 p. p. pod batutą kapelmistrza Rolla.

Ze względu na piękny cel i na część artystyczną, która będzie prawdziwą biesiadą dla znawców i wielbicieli muzyki i sztuki, spodziewa się komitet pań, urządzający ten raut, licznego napływu nader mile widzianych gości i prosi gorąco publiczność o łaskawe poparcie jego usiłowań.

— **Eksportacya zwłok** św. pam. dr. Kazimierza Kruszyńskiego odbędzie się jutro, we środę, o godzinie 3 po południu z kaplicy Boimów na główny dworzec kolejowy, zkąd przewiezione zostaną do Krakowa i złożone na wieczny spoczynek na tamtejszym cmentarzu.

— **Nowe składnice pocztowe.** Z dniem 1 marca b. r, zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów nowe składnice pocztowe w miejscowościach: Nowa wieś czudecka, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Czudcu; Remizowce, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Złoczowie; Łętowice, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Bogumiłowicach; oraz w miejscowości Dmytrów, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Chołojowie.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: zarękawek, szal damski, przybory toaletowe, kartkę abonamentową jazdy miejską koleją elektryczną, torbę z książkami szkolnemi, złoty kolczyk, damską bluzkę i broszkę.

△ **Znikła bez śladu.** Służąca Józefa Zagrajczukówna, wyszedłszy onegdaj wieczorem z mieszkania swego służbodawcy p. Stefana Cieńskiego, znikła bez śladu.

△ **Kronika policyjna.** Z mieszkania p. Walentego Podhalicza przy ul. Sobieskiego l. 39 skradziono wczoraj męskie futro.

Policya aresztowała wczoraj Dawida Förstera, handlarza kradzionych rzeczy, u którego w mieszkaniu w czasie rewizyi znaleziono rozmaite kosztowności ze złota i srebra, między innemi rzeczy skradzione w niedzielę adwokatowi tutejszemu dr. Stenzlowi.

† **Zmarli** w ostatnich dniach we Lwowie, Rypsyna z Bohdanowiczów Zachariasiewiczowa, właścicielka dóbr ziemskich, w 83 r. życia; Albina Frankowska, wdowa po tokarzu, w 68 r. życia; Emilia Kotowiczowa, wdowa po lekarzu pułkowym, w 100 r. życia; Bazyli Cal, konduktor kolei państwowych, w 49 r. życia; Katarzyna Łojko, wdowa po właścicielu dóbr, w 65 r. życia; Józef Buczyński, rzeźnik, w 67 r. życia; Władysław Bobrzyński, słuchacz praw, w 27 r. życia; Eustachy Jaworski, em. leśniczy, w 67 r. życia; Paulina Honczowa, żona krawca, w 41 r. życia;

w Krakowie, Jan Kielar, ukończony słuchacz praw, w 25 r. życia;

w Ołtarzewie, Bronisław Ryx, b. właściciel Prażmowa, weteran z r. 1863, w 75 roku życia;

w Horodyszczu, Ignacy Bajewski, właściciel dóbr ziemskich, weteran z r. 1863, w 69 r. życia;

— **Tadeusza Smarzewskiego odczyt w Warszawie.** Znany publicysta Tadeusz Smarzewski wygłosił w sobotę, dnia 22 b. m., w wielkiej sali ratuszowej w Warszawie prelekcyę o J. J. Rousseau i jego „Emilu". Krytyka z uznaniem notuje świetność formy i dosadność charakterystyki „Emila". „Odczyt wczorajszy — pisze sprawozdawca *Kur. Warsz.* — nie był odczytem historyka, który skrzętnie gromadzi fakty i daje słuchaczom pracowicie wykalkulowaną syntezę — był to odczyt, który ze sprawy pozornie martwej, potrafi uczynić rzecz niepośledniej wagi, potrafi nadać jej żywość i barwność zdarzenia aktualnego".

— **Jubileusz zasłużonego pisarza.** W Warszawie obchodzono w tych dniach jubileusz pięćdziesięcioletniej pracy zasłużonego pisarza scenicznego Edwarda Lubowskiego. Urodzony i wychowany w Krakowie, kształtujący umył swój w ówczesnej atmosferze Matejki, Grottgera, Szujskiego, — Edward Lubowski zaczął prace dla literatury już jako uczeń wydziału prawnego Wszechnicy Jagiellońskiej Pierwszy utwór jego sceniczny „Karyery" wystawił teatr krakowski w r. 1863. W kilka lat później przenosi się na stałe do Warszawy, zostaje członkiem redakcyi *Tygodnika Ilustrowanego* i *Biblioteki Warszawskiej.* Równocześnie pisze szereg powieści: „Aktorki", „Na pochyłości", „Krok dalej", „Cichy Janek i głośny Franek", „Powieści niemoralne", „Kochanek Małgosi". Uprawiał również z powodzeniem dział studyów historycznych i literackich. Opracował krótkie monografie Maryi Leszczyńskiej, Maryi Stuart, Don Carlosa, Alfreda de Musset, Wallensteina, rodziny Borgiów.

Najsilniej jednak ciągnęła go zawsze scena. I słusznie. Jako pisarz komedyj zdobył sobie Lubowski zaszczytną kartę w historyi scen polskich. Dyrektorzy teatrów w okresie lat 1870—1890 z upragnieniem czekali na każdy nowy utwór Lubowskiego, wiedząc, że jest on wybranym autorem publiczności. Pięćdziesiąt komedyj wyszło z pod pióra Lubowskiego. Najważniejsze z nich, przez długie lata oklaskiwane były:

„Żony umarłych", Ubodzy w salonie", „Żyd", „Nietoperze" (1875), „Przesądy" (1876), „Pogodzeni z losem", „Sąd honorowy", „Bawidełko", „Królowie", „Światowe rozrywki", „Gonitwy", „Osaczony", „Jacuś" (1882), „My się kochamy", „Przyjaciółka żon".

Przez długie lata prowadził nadto dział recenzyj teatralnych w *Kuryerze Codziennym.*

W sobotę,, dnia 22 b. m., w resursie kupieckiej w Warszawis dano jubileuszową ucztę na cześć Lubowskiego. Przemawiali na cześć zasłużonego pisarza: p. Edward Landi, prezes resursy, dr. Franciszek Kijewski, ks. kanonik Chełmicki, red. Stefan Krzywoszewski, Mieczysław Frenkiel i w. i. W uczcie wzięło udział kilkaset osób.

— **Hojny zapis.** Ofiarność publiczna wzrasta ogromnie w Warszawie. Niema prawie miesiąca, iżby gazety warszawskie nie notowały zapisów i darów sięgających nieraz kilkudziesięciu tysięcy koron. Fakt taki znowu ogłaszają pisma: Zmarły w tych dniach ś. p. Franciszek Faszczewski zapisał: 2.000 rubli na Kasę pomocy dla literatów w Warszawie; 2.000 rubli na wsparcia dla niezamożnych uczniów szkół polskich; 2.000 rubli na Kasę pomocy dla nauczycielek w Warszawie; 1.000 rubli na 10 wsparć po 100 rubli dla niezamożnych studentów Polaków, kształcących się w kraju lub za granicą, do uznania wydziału ofiar *Kuryera Warszawskiego* w porozumieniu z wykonawcą testamentu; 500 rubli na Towarzystwo dobroczynności dla ubogich chrześcian w Dąbrowie Górniczej; 500 rubli na budowę kościoła rzymsko-katolickiego w tejże miejscowości.

— **Sprowadzenie zwłok śp. Antoniego Donimirskiego.** Wczoraj złożone zostały w Warszawie na Powązkach zwłoki śp. Antoniego Donimirskiego, redaktora *Słowa* warszawskiego, sprowadzone z Berlina, dzięki inicyatywie i szczodrej ofierze Ignacego Paderewskiego, popartej przez współudział i zabiegi grona przyjaciół zmarłego.

— **Warszawianin pod Adryanopolem.** *Kur. Warsz.* otrzymał list następujący z pod Adryanopola: „Proszę rodzinę i znajomych, ażeby nie niepokoili się o mnie. Jestem zupełnie zdrów. Komunikacya pocztowa i telegraficzna jest niemożliwa. Adres mój poste-restante Mustafa Basza. Inżynier Jan Apfelbaum Jabłonowski, przydzielony do stacyi radio-telegraficznej armii bułgarskiej". Autor jest Warszawianinem, synem obywatela przedmieścia Mokotowa. Jako młody inżynier elektrotechnik na stanowisku w Sofii podczas wybuchu wojny bałkańskiej, zaciągnął się do szeregów armii bułgarskiej, w których odbywa obecną kampanię.

Kronika prowincyonalna.

§ „Rodzina" w Brzesku odbędzie doroczne, walne zgromadzenie w piątek, 28 b. m., o godzinie 3 po południu w sali Rady powiatowej.

§ *(D. B-i).* Z Zakopanego. Pomimo pesymistycznych przepowiedni, że sezon drugi w tym roku (sezon zimowy oczywiście) nie uda się, wszystko dzisiaj przemawia właśnie na jego korzyść.

Zima ciągle utrzymuje się piękna i śnieżysta, a zjazd gości w ślad za każdym nowym opadem śniegu, zwiększa się widocznie. Więcej przyjeżdża teraz chorych i dlatego na zewnątrz napływ nowych twarzy ich nie uwidocznia się tak wyraźnie. Że tak jest jednak, świadczy najlepiej zapełnione po brzegi sanatoryum drów Dłuskich, obfita ilość gości przebywających u dr. Chramca, w „Lilianie", „Klemensówce", „Warszawiance", „Smerekowie" pp. Bogdańskich i wielu wielu innych pensyonatach, willach i hotelach.

Ruch towarzyski w Zakopanem jest teraz słabszy oczywiście, a zmniejszenie się ilości gości pragnących rozrywki, uczuwa najdotkliwiej teatr tu bawiący, zmuszony do częstszych wycieczek artystycznych w okolicę, no i przeróżne przedsiębiorstwa zabawowe nie wyłączając kinematografu, który silnie niedomaga tak pod względem wartości produkcyi jak i frekwencyi.

Niedziela ostatnia była ożywiona wyjątkowo. Kiermasz urządzony przez pp. Rylskich na dochód Pp. Salomejek udał się wcale dobrze, pomimo, że wiele publiczności wyruszyło do pobliskiego Chochołowa na obchód pamiątkowy powstania chłopskiego, góralskiego pod wodzą ks. Kmietowicza i Jana Andrusikiewicza.

Ruch sportowy po ostatnim tragicznym wypadku osłabł nieco a przynajmniej na gościńcach i traktach publicznych. Na wzgórzach jednak okolicznych, na Antołówce, Kalatówkach i t. p. ciągle widać wielu narciarzy, którzy z niebywałą wytrwałością ćwiczą się w jeździe na *ski.*

W towarzystwach tutejszych sportowych i turystycznych, czynią przygotowania wielkie do nowej seryi ćwiczeń i do wielkich zawodów, które, o ile śnieg dopisze, odbędą się w czasie świąt Wielkanocnych.

Kronika zagraniczna.

* Katastrofa kolejowa. Z Jefremowa (gubernia tulska) donoszą: z powodu rozluźnienia się szyny na torze kolei jeleckiej, pociąg pocztowy oderwawszy się od lokomotywy spadł z nasypu. Jedna dziewczyna poniosła śmierć, konduktor i trzej podróżni odnieśli cięższe, 10 osób zaś lżejsze rany.

* Koszta wojny bałkańskiej. Londyńska *Daily Chronicle* podaje przybliżone cyfry kosztów, które pociąga za sobą wojna bałkańska dla uczestniczących w niej państw. Według wykazów *Daily Chronicle*, koszta te wynoszą miesięcznie: dla Bułgaryi 4,500.000 ft. szterl., dla Serbii 3,000.000, dla Czarnogóry 600.000, dla Turcyi 7,500.000, razem 15,600.000 funtów szterl., czyli około 400 milionów koron miesięcznie.

* Echa pożaru w Konstantynopolu. Policya w Konstantynopolu wyśledziła, że ostatni wielki pożar koło Hagia Zofia powstał wskutek zbrodniczego podpalenia.

* Przewodniczącą sufrażystek londyńskich Pankhurst uwięziono wczoraj w Londynie, ponieważ w ostatniej swej mowie oświadczyła, że przyjmuje odpowiedzialność za zamach na dom Lloyd George'a.

Notatki literacko-artystyczne.

Dr. Fr. W. Foerster. „Wychowanie człowieka". Książka dla rodziców, nauczycieli i kapłanów. Z trzeciego wydania niemieckiego tłumaczył W. Osterloff. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

(zg. s.) Autor książki, profesor filozofii na Uniwersytecie i Politechnice w Zurychu, zaprowadził tamże, począwszy od 1897 roku, systematyczne wykłady etyki dla chłopców i dziewcząt różnego wieku. Z wykładów tych i doświadczeń, otrzymanych przy nauczaniu, powstało powyżej wymienione, niepospolitej wartości i znaczenia dzieło, doskonale obecnie przetłumaczone na język polski i ukazujące się w starannej edycyi. Celem jego: ufundowanie szerszych i głębszych podstaw wychowania „we wszystkich dziedzinach pieczy nad młodemi duszami, a więc nietylko w szkole, w domu i w kościele, ale także w Zakładach poprawczych, w więzieniach, internatach i przytułkach".

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We wtorek, 25 lutego, po raz pierwszy (wznowienie) „Życie paryskie", opera komiczna w 5 aktach Jakóba Offenbacha. Abonament Nr. 27. — We środę, 26 lutego, „Życie paryskie", opera komiczna J. Offenbacha. — We czwartek, 27 lutego, wyjątkowo o godzinie 3·30 po południu na dochód Tow. Koła Pań dla biednych dzieci: „Grube ryby", komedya Michała Bałuckiego. — We czwartek, 27 lutego, o godzinie 7·30 wieczorem. „Życie paryskie", opera komiczna J. Offenbacha. — W piątek, 28 lutego, po raz pierwszy „Błyskawice", sztuka w 3 aktach Augusta Strindberga. Abonament Nr. 28. — W sobotę, 1 marca, o godzinie 3·30 po południu „Gwiazda Syberyi", dramat Leopolda hr. Starzeńskiego. — W sobotę, 1 marca, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz pierwszy w bieżącym sezonie: „Lohengrin", opera R. Wagnera, gościnny występ J. Korolewicz-Waydowej, Heleny Oleskiej i Tadeusza Leliwy. — W niedzielę, 2 marca, o godzinie 3·30 po południu „Leci liście z drzewa", napisał Józef Wiśniowski. — W niedzielę, 2 marca, o godzinie 7·30 wieczorem „Życie paryskie", opera komiczna J. Offenbacha.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę, 26 lutego, „Judasz z Kariothu", dramat. — We czwartek, dnia 27 lutego, „Judasz z Kariothu", dramat. — W piątek, 28 lutego, przedstawienie amatorskie. — W sobotę, 1 marca, „Szkoła mężów", komedya, „Pocieszne wykwintnisie", komedya. — W niedzielę, 2 marca, o godzinie 3·30 po południu „Dyabeł i karczmarka", komedya. — W niedzielę, 2 marca, o godzinie 7·30 wieczorem, „Pocieszne wykwintnisie", komedya. — W poniedziałek, 3 marca, „Dożywocie", komedya.

LISTY Z BERLINA.

(Masowe bankructwa teatrów berlińskich. — Upadek „Kurfürstenoper". — Zawiłowski. — Przyczyny bankructw. — Ilość teatrów. — Dyspozycye dyrektorów. — Wygórowane ceny. — Nie zbytek, lecz brak teatrów. — Kłopoty dramatopisarzy. — Specyalizacya scen literackich. — Reinhardta dramat współczesny. — Poezye Fryderyka Kaysslera. — Aktor o teatrze. — Trzydzieści lat od śmierci Ryszarda Wagnera. — Uprzystępnienie oper jego. — Walka o „Parsifala").

Jeszcze nie uspokoiły się koła teatralne po nagłem bankructwie dyrektora Lothara, kierownika otwartego na jesień „Komödienhaus", a o to już nowy upadek finansowy. Palfi, dyrektor jedynej dziś prywatnej opery w Berlinie, „Kurfürstenoper", ogłosił niewypłacalność i musiał ustąpić z kierownictwa tego instytutu. Jestto trzecie przedsiębiorstwo teatralne w Berlinie, które rozbiło się w ciągu ostatnich miesięcy. Teatr „Grossberlin" istniał zaledwie parę tygodni.

Na pierwszy rzut oka sądzić by można, że główną przyczyną bankructw tych jest nadmierna ilość teatrów w stosunku do publiczności uczęszczającej na widowiska. Lecz z tem przypuszczeniem nie można pogodzić faktu, że w wszystkich trzech teatrach, których dyrektorowie zbankrutowali, aktorowie sami potrafili dalej poprowadzić widowiska i to z skutkiem tak dobrym, że zarabiają niemal bez obniżki gaże swe kontraktowe.

W „Kurfürstenoper" n. p. kierownictwo przeszło w ręce komitetu, w którego skład obok kapelmistrza Cortolezisa, jako przedstawiciel i mąż zaufania artystów wchodzi baryton dr. Konrad Zawiłowski. Wybór ten, bezsprzecznie bardzo zaszczytny dla Zawiłowskiego, uzdolniony śpiewak ten zawdzięcza nietylko moralnej powadze, jaką zdobył sobie u kolegów, lecz i sukcesom artystycznym. Niedawno temu zaproszony został przez operę nadworną do udziału w galowem przedstawieniu „Aidy" i spotkał się z żywem uznaniem cesarza, który wyraził nadzieję, że ujrzy go częściej w operze swej. Na razie jednak, aż do końca sezonu, Zawiłowski poświęcać będzie siły swe „Kurfürstenoper", która przygotowywa cały szereg nowości.

Już ten fakt uderzający, że te same sceny, których dyrektorowie musieli ustąpić mimo znacznych środków pieniężnych, trzymają się i prosperują pod kierunkiem artystów, pozbawionych niemal całkowicie kapitału obrotowego, dowodzi komplikacyi w sferze berlińskich przedsiębiorstw teatralnych. Rozejrzenie się w tych stosunkach jest wcale zajmujące i doprowadza do wyników nieoczekiwanych.

Co się tyczy trzech dyrektorów wspomnianych, to wiadomo, że niepowodzenie swe zawdzięczają tylko niefortunnym dyspozycyom swym. I tak Lothar, mając w ręku kapitał obrotowy w wysokości pół miliona marek i sztuki kasowe, któremi napełniać mógł teatr conajmniej przez dwa sezony, był o tyle lekkomyślny, że bez właściwej potrzeby odkupił gmach „Komödienhaus" od ówczesnego właściciela Palfiego, a nadto na architektoniczne przekształcenie sali — również niepotrzebnie — wydał niemal 200.000 m., tak, że gdy rozpoczął kampanię teatralną, znalazł się bez grosza. Palfi znów, który poprzednio w gmachu „Komödienhaus" dawał operetki, złakomił się na „Kurfürstenoper" po upadku założyciela jej, Morrisa. Władza pozwoliła mu na objęcie jej tylko pod warunkiem, że zaangażuje cały personal Morrisa. Musiał więc Palfi obarczyć się dwoma kompletnymi personalami: operetkowym i operowym. Sytuacya finansowa z góry była bez wyjścia.

Przykłady te dowodzą, że teatry berlińskie bynajmniej nie bankrutują dla tego, że ich za wiele. Olbrzymi rozwój kinematografów wskazuje zresztą na to, że była i jest w Berlinie publiczność niezmiernie liczna, którą pod pewnymi warunkami ściągnąć można na widowiska. Znawcy stosunków przeczą temu, jakoby właśnie konkurencya kinematografów podkopywała byt teatrów. Publiczność uczęszczałaby równie chętnie na przedstawienia żywych artystów, gdyby ceny były tak dostępne, jak w kinematografach.

Oto znowu jedna z głównych przyczyn materyalnego niepowodzenia pewnych teatrów berlińskich, przyczyna tkwiąca znowu w dyspozycyach dyrektorów: panowie ci wszyscy chorują na pretensyonalność, która każe im naznaczać ceny wygórowane, by mieć teatr „dystyngowany". Dystynkcya ta polega zazwyczaj na tem, że biletów po cenach wypisanych na afiszu nikt nie kupuje, a garstka ludzi, znających boczne drogi, nabywa je po cenach — kinematograficznych. Wszelkie apele. skierowane do dyrekcyj, celem „zdemokratyzowania" teatrów, były dotychczas daremne.

Skoro zaś dokładniej zbadamy repertuar teatrów berlińskich, przekonamy się — aczkolwiek to parodoksalnie brzmi w pierwszej chwili — że Berlin nietylko nie cierpi na zbytek teatrów, lecz owszem na brak ich. Jest bezsprzecznie niedostatek jakiś w systemie teatrów berlińskich, skoro mimo ilości ich nawet najgłośniejsi autorowie niemieccy walczą z trudnościami, gdy idzie o wystawienie nowej sztuki. Nie mówię nawet o dramatach, których wystawa wymaga większego sumptu, jak n. p. Schnitzlera „Der Schleier der Beatrice", rzeczy dotychczas w Berlinie nie wystawionej. Lecz czy nie jest to anormalnem, że nawet sztuki współczesne, które chcą bawić tylko, jak n. p. komedya Fuldy „Der Seeräuber", grany w Burgtheatrze wiedeńskim, lub ostatni cykl jednoaktówek Sudermanna, dawno wystawiony na prowincyi, dotychczas nie znalazły pomieszczenia w Berlinie? Że sztuki odznaczone nagrodą Schillera, jak „Tantris der Narr" Ernesta Hardta lub „Belinda" Herberta Eulenberga z największą tylko trudnością dostają się na sceny berlińskie, a inny dramatopisarz uwieńczony, Karl Hauptmann, publiczności berlińskiej prawie zupełnie jest nieznany?

Czy nie jest to zjawiskiem dziwnem, że Berlin, który ma pretensyę być jednym z ośrodków kulturalnych świata a nawet poniekąd stać na czele światowej kultury teatralnej, z nielicznymi wyjątkami przyswaja sobie tylko liche farsy zagraniczne, zaniedbując niemal całkowicie poważną produkcyę współczesną innych narodów? Prawo obywatelstwa na scenach berlińskich zdobyli sobie tylko Ibsen i Strindberg. Przez czas krótki dawano sztuki Wilde'a, Shaw'a i Gorkiego. Lecz gdzież inni autorowie rossyjscy? Gdzie Wyspiański i Przybyszewski? Gdzie Brieux? Gdzie Pinero, Jones, Jerome i autorowie angielscy i włoscy?

Obok głośnych już i uznanych autorów niemieckich i zagranicznych mają jednak prawo do uwzględnienia i owi dramatopisarze niemieccy, którzy nie posiadają jeszcze

imienia, ale posiadają talent. A jest ich spora ilość.

Byłoby więc niezawodnie w Berlinie jeszcze miejsce na jedną lub dwie sceny literackie, uprawiające dramat i wyższą komedyę a poświęcone produkcyi współczesnej, niemieckiej i zagranicznej.

O tem, by któraś ze scen istniejących w tym sensie repertuar swój zmieniła, mowy niema; sceny te bowiem znalazły podstawę bytu s ego w pewnej specyalizacyi. I tak Lessingtheater jest przeważnie teatrem Hauptmanna i Ibsena, Deutsches Theater teatrem Reinhardta, t. j. wirtuozostwa reżyserskiego, uprawiającego z upodobaniem klasyków a po za tem sztuki sensacyjne.

Kiedy w przedostatnim liście mym streściłem powieść Freksy, opisującą pod przejrzystemi osłonkami działalność Reinhardta, na łamach *Dziennika Poznańskiego* zwrócił się przeciw wywodom mym dr. Rydlewski, zowiąc je nieprzychylnymi. Zarzut ten stanowczo odeprzeć muszę, gdyż w owym liście nie krytykowałem wcale Reinhardta, poprzestając tylko na sprawozdaniu o książce Freksy. Podzielam też w zupełności zdanie dr. Rydlewskiego, że kult klasyków, uprawiany przez Reinhardta, ma wysokie znaczenie artystyczne. Mimoto, nie poczuwając się bynajmniej do nieżyczliwości wobec Reinhardta, w kwestyi repertuaru stanąć muszę po stronie Freksy, który czyni mu zarzut z tego, że nie uwzględnia lepszej produkcyi współczesnej. Dr. Rydlewski broni Reinhardta, twierdząc, że autorowie współcześni nie piszą sztuk godnych talentu reżyserskiego Reinhardta. Jako przykład przytacza Wedekinda „Frühlingserwachen" innych dramatopisarzy współczesnych zowie grafomanami, goniącymi za reklamą. Zdaje mi się, że ta obrona Reinhardta nie jest zbyt fortunną. Gdyby Reinhardt konsekwentnie trzymał się zasady wystawiania klasyków, możnaby bronić tej zasady, nie obniżając wcale znaczenia wszystkich dramatopisarzy współczesnych. Zarzut jednak, który czynią Reinhardtowi, na tem polega, że o ile uwzględnia on repertuar współczesny — a czyni to w dość obszernej mierze — zaniedbuje produkcyę literacką, a szuka sensacyi głównie. Zapewne, nie uchyla s ę całkowicie od obowiązku, który ciąży pod tym względem na pierwszym teatrze literackim Niemiec; wystawia n. p. ostatnimi czasy sztuki Sternheima i Stukkena, którzy nie są, ani „grafomanami", ani autorami sztuk sensacyjnych. Po za tem jednak grywa z upodobaniem rzeczy tak ryzykowne, jak właśnie Wedekinda „Frühlingserwachen", grywa w mniejszym swym teatrze (Kammerspiele) po sto razy farsy francuskie, jak „Mój przyjaciel Teddy", pielęgnuje przedewszystkiem z własnej inicyatywy pantominy jak „Sumurun", które o wiele stosowniejsze byłyby w musickhallu niż w „Deutsches Theater".

(Dokończenie nastąpi).

Stwosz.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Bank przemysłowy dla królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem. Na odbytem dnia 22 bm. posiedzeniu Rady zawiadowczej przedłożyła dyrekcya bilans za drugi rok administracyjny. Bilans ten wykazuje po dokonaniu odpowiednich odpisów w ruchomościach, wierzytelnościach wątpliwych i zarezerwowaniu znaczniejszych kwot w rachunku konsorcyalnym, czysty zysk w kwocie 790.816 kor. 47 hal., w czem mieści się przeniesienie zysku z r. 1911 w kwocie 78.455 kor. 44 hal. Czysty zysk za pierwszy rok administracyjny, który obejmował jednak czasokres 18 miesięcy, wynosił 715.955 kor. 44 hal.

Rada zawiadowcza uchwaliła postawić na walnem zgromadzeniu, które odbędzie się dnia 15 marca br. o godzinie 11 przed południem, wniosek na wypłatę dywidendy w wysokości 24 kor. od akcyi, jak za pierwszy rok administracyjny. Do funduszu rezerwowego ma być w myśl statutu przekazana przypadająca na akcye królestwa Galicyi dywidenda w sumie 300.000 kor. i dalsza statutowa 5 proc. dotacya w kwocie 10.621 kor. 05 hal., razem więc 310.621 kor. 05 hal. Po pokryciu innych statutem przepisanych dotacyj przeniesiona zostanie na r. 1913 kwota 139.935 kor. 42 hal.

Po uchwaleniu powyższego wniosku przez walne zgromadzenie, wynosić będzie zwyczajny fundusz rezerwowy Banku 621.419 kor. 32 hal., tj. 6.2 proc. kapitału akcyjnego.

Połączenie morza Czarnego z Bałtyckiem. Rossyjskie ministerstwo komunikacyi zwróciło się do kijowskiego okręgu komunikacyi z zapytaniem, w jakich miejscach nie zdołano jeszcze ukończyć badań, celem wytknięcia kierunku kanałów, które mają połączyć Dniepr z Dźwiną.

Ministerstwo prosi o zakończenie badań nie później, niż w lecie r. b., tak, ażeby w końcu tego roku można było wnieść do Dumy odnośny projekt ustawy. Według posiadanych w okręgu komunikacyi wiadomości, Duma i Rada państwa uchwalą projekt szybko, jako nagły. Usilnie o to starają się niektórzy wpływowi posłowie do Dumy, oraz hr. S. Witte.

Tymczasem roboty przygotowawcze, t. zw. badania, posuwają się naprzód w szybkiem tempie. Dniepr podzielono na dystanse: Orsza-Kijów, Kijów-Ekaterynosław, Ekaterynosław-Gradiżak, Dnieprowskie porohy i od Aleksandrowska do morza. W marcu na dystansie pomiędzy Ekaterynosławiem i Gradiżakiem rozpocznie się oczyszczanie dna rzeki z kamieni, skał i niwelowanie niewielkich wodospadów. Na wymienione roboty asygnowano już 2 miliony rubli. Na dystansie pomiędzy Ekaterynosławiem a Kijowem odbywają się w dalszym ciągu przerwane w czasie mrozów roboty przy pogłębianiu dna Dniepru.

Pomiędzy Kijowem i Orszą odbywa się regulowanie brzegów i pogłębianie głównego koryta rzeki. Od Orszy zaś mają się rozpocząć roboty przy kopaniu kanału do Dźwiny zachodniej.

Kierownictwo robót przy budowie kanału obejmie wileński okręg komunikacyi. Dniepr pomiędzy Aleksandrowskiem a morzem jest dość głęboki, to też ta część drogi wodnej (Ryga-Cherson) uchodzi za skończoną i zupełnie przystosowaną do żeglugi. Największe trudności nastręczać będzie uregulowanie dystansu Aleksandrowsk-Ekaterynosław.

W tych właśnie dniach do Rady ministrów wniesiony zostanie zakrojony na szeroką skalę, projekt zniesienia porohów i eksploatacyi ich dla utrzymywania energii elektrycznej. Koszty robót obliczono w sumie 34 mil. rubli. W pierwszych dniach marca odnośny projekt wniesiony zostanie prawdopodobnie do Dumy.

Zniesienie porohów będzie miało doniosłe znaczenie ekonomiczne, niezależnie nawet od dojścia do skutku projektu budowy wielkiej drogi wodnej, gdyż bezpośrednia komunikacya wodna z morzem da możność wszystkim kursującym po Dnieprze parostatkom wpływania do morza Czarnego i odwrotnie — drobnym statkom morskim wpływania do portu kijowskiego i t. d.

Olbrzymi ten projekt będzie potrzebował dla urzeczywistnienia 6 lat, a może i więcej pracy. Porohy niszczone będą za pomocą dynamitu.

W związku z tem miejscowe Towarzystwa żeglugi poczyniły w Niemczech ogromne obstalunki dla przyszłych „dreadnoughtów" dnieprowskich.

Już w roku 1914 kilka takich „potworów" będzie kursowało pomiędzy Kijowem a Ekaterynosławiem.

OSTATNIA POCZTA.

☐ Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisyi dla reformy wyborczej prewadzono w dalszym ciągu rozprawę szczegółową nad zasadami reformy wyborczej sejmowej.

O godzinie 1 obrady przerwano. Dalszy ciąg posiedzenia komisyi naznaczono na dziś, godzinę 4 po południu.

= Najj. Pan przyjął wczoraj na posłuchaniu węgierskiego ministra oświaty hr. Zichyego, który przybył w sprawach urzędowych.

= Wiadomości, jakoby rokowania, które miały się rzekomo odbyć między wspólnym P. Ministrem skarbu dr. Bilińskim, a deputacyą stronnictw Sejmu bośniackiego w kwestyi językowej, skończyły się ujemnie i jakoby członkowie deputacyi odmówili udziału w dalszych rokowaniach, są nieprawdziwe. W ogóle żadne rokowania się nie odbywały. Deputacya dobrowolnie przybyła do Wiednia, P. Minister dr. Biliński zaznaczył wobec niej szczegółowo stanowisko Rządu. Prócz przyjęcia deputacyi, żadnej konferencyi nie było.

= Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego prezes gabinetu dr. Lukacs w odpowiedzi na interpelacyę, wystosowaną do niego w sprawie procesu Desy'ego, oświadczył,że zarzuty Desy'ego dzielą się na dwa rodzaje, na zarzuty dotyczące czci osobistej dr. Lukacsa i tych on nie uzasadnił, uciekając formalnie z sali sądowej i na zarzuty natury politycznej. Jest to wstrętna obłuda, jeśli ludzie, którzy dotąd mieli sposobność przekonać się o istnieniu kas partyjnych i korzystali z ich pomocy, ba nawet i tacy, którzy byli niegdyś członkami partyi pracy, teraz z miną faryzeuszów podnoszą zarzuty co do istnienia takich kas. Mowca przeczy stanowczo, jakoby od węgierskiego Towarz. handlowego i bankowego pobrał sumę 4 milionów, należących się Państwu i dał je do kasy partyjnej. Choć idzie o zajścia z r. 1910, kiedy nie był jeszcze prezesem gabinetu, mimo to musi stwierdzić, że żadne pieniądze państwowe nie przedostały się wtenczas do kasy partyjnej. Prezes gabinetu nie przeczy, że kasy partyjne istniały i istnieją, jeśli jednak osoby prywatne czy przedsiębiorstwa na ten cel łożą, to tylko dlatego, ponieważ w opinii publicznej przeważyło przekonanie, że rząd koalicyjny musi być obalony. Nie było jeszcze żadnego rządu, któryby interes kraju tak lekkomyślnie traktował, w administracyi pieniędzy publicznych tak był niesumienny, a w prześladowaniu ludzi taki osiągnął rekord, jak rząd koalicyjny.

Odpowiedź dr. Lukacsa przyjęła Izba do wiadomości.

= Królestwo duńscy przybyli do Berlina w oficyalne odwiedziny do cesarstwa niemieckich.

= W komisyi budżetowej parlamentu Rzeszy niemieckiej, w dyskusyi nad etatem wyznań uznano za niepożądane dopuszczanie do klinik obcych studentów w takiej liczbie,iżby mieli na tem cierpieć studenci krajowi. Minister oświaty wskazał na to, że obcym studentom z dawien dawna udzielano praw gościnności na Uniwersytetach niemieckich, z czego dla niemieckiej nauki wynikała niejednokrotnie wielka korzyść. — Ale warunkiem dopuszczenia ich musi być to, by potrafili cenić tę gościnność, oraz, by przez to liczba studentów krajowych nie była ograniczona.

= Agencya Petersburska dowiaduje się, że akt amnestyjny z okazyi jubileuszu Romanowów rozciągać się będzie także na Finlandyę, przyczem kilku osobistościom ma być skrócona kara więzienna.

= Prezydent Taft oświadczył, że z powodu śmierci Madery niema powodu do interwencyi w Meksyku.

Ambasador Wilson doniósł telegraficznie z Meksyku, że ciało dyplomatyczne postanowiło nie przyjąć zaproszenia na śniadanie od min. Delabarry, póki nie zostaną wyjaśnione okoliczności, wśród których zginął Madero.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Nowy komendant marynarki.

Wiedeń, 25 lutego. Najwyż. pismem Odręcznem z dnia dzisiejszego Najj. Pan przychylił się do prośby komendanta marynarki admirała Montecuccolego o zwolnienie go z obowiązków i nadał mu wielką wstęgę orderu św. Szczepana.

Równocześnie Najj. Pan zamianował wiceadmirała Antoniego Hausa, komendantem marynarki i szefem sekcyi marynarki w Ministerstwie wojny, pozostawiając mu godność inspektora floty.

† Seweryn Kniaziołucki.

Wiedeń, 25 lutego. Były kierownik Ministerstwa skarbu, szef sekcyi na pensyi dr. Seweryn Kniaziołucki zmarł tutaj.

Wiedeń, 25 lutego. Dziś przed południem odbyła się w sali posłuchań Zamku w Schönbrunnie pod przewodnictwem Najj. Pana zapowiedziana Rada marszałkowska. Obecni byli: Najd. Arcyksiążęta Franciszek Ferdynand i Fryderyk, P. Minister wojny Krobatin, szef sztabu generalnego Conrad, starszy komendant honwedów Klobucar, inspektorowie armii: Potiorek, Brudermann, Frank i Schödler i generał adjutant Bolfras. Rada marszałkowska trwała do godziny 12 w południe.

Wiedeń, 25 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości zamianował radcami sądu krajowego: sędziego powiatowego Zygmunta Rutowskiego w Krakowie dla Krakowa, posiadającego tytuł i charakter prokuratora Państwa, zastępcę prokuratora Państwa dr. Augusta Olszewskiego w Krakowie dla Krakowa, sędziów powiatowych: Henryka Jasińskiego w Bochni dla Nowego Sącza i Józefa Dutkiewicza w Tarnowie dla Tarnowa.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował komisarza skarbowego w krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie Stanisława Postępskiego, dyrektorem kancelaryi uniwersyteckiej w Uniwersytecie we Lwowie.

P. Minister rolnictwa posunął inspektora weterynaryjnego dr. Henryka Langa we Lwowie *ad personam* do VII. klasy rangi urzędników państwowych, a starszych weterynarzy powiatowych: Maryana Dulębę w Jarosławiu, Stanisława Kwiecińskiego w Krakowie, Dymitra Marko w Bochni, Jana Nowaka w Gorlicach, dr. Kazimierza Rutkowskiego w Krakowie, Jana Skucińskiego w Rzeszowie, Jana Smoluchowskiego w Przeworsku, Antoniego Stupnickiego w Jaśle, Zenona Szydłowskiego w Tarnowie i Karola Grochowskiego w Kołomyi do VIII. klasy rangi *ad personam.*

Wiedeń, 25 lutego. P. Minister kolei żelaznych udzielił ponownie na przeciąg jednego roku Arcyksiążęcemu radcy Dworu i dyrektorowi dóbr żywieckich Wacławowi Umlaufowi, właścicielowi dóbr Oskarowi Rudzińskiemu i właścicielowi dóbr Karolowi Hemplowi zezwolenia na podjęcie technicznych prac przedwstępnych dla kolei normalnotorowej z odpowiedniego punktu kolei państwowej, położonego między stacyami Żywiec a Friedrichshütte, na Kęty dla połączenia z linią kolei państwowej Oświęcim-Dwory.

Wiedeń, 25 lutego. Od wczoraj w południe połączenie telegraficzne z Grecyą jest przerwane.

Poznań, 25 lutego. *Dziennik Poznański* donosi, że przeszło 4000 urzędników gospodarczych, kasyerów, leśniczych, gorzelników i gospodyń podpisało protest przeciw wywłaszczeniu majątków polskich. Protest będzie doręczony jednemu z posłów.

Poznań, 25 lutego. (Tel. pryw.). U członków zarządu „Sokoła" w Dobiewie zjawiła się komisya w poszukiwaniu śpiewników. Chociaż znaleziono tylko po jednym, a najwyżej po dwa śpiewniki, stanowiące własność prywatną, zabrano je jako *corpora delicti.*

Łódź, 25 lutego. (Tel. pryw.). W sobotę w nocy na końcowym przystanku tramwaju przy ul. Mylsza dwóch bandytów napadło na konduktorów i maszynistów. Zrabowawszy im pieniądze i bilety kazali nie ruszać się z miejsca i oddalili się w stronę dworca kolejowego. Po chwili jeden wrócił i oddał bilety. Zarządzono pościg, ale bez rezultatu.

Kijów, 25 lutego. (Tel. pryw.). Do *Dziennika Kijowskiego* donoszą z Korca na Wołyniu, że od paru tygodni agenci pruscy masowo werbują włościan na roboty wiosenne i letnie do Prus. Okolica ta od dawna cierpi na brak robotników rolnych.

Kijów, 25 lutego. Aresztowano tu przebywającego w szpitalu psyeiatrycznym członka Związku robotniczego II. Tow. kaspijskiego Karelina, który w r. 1911 zrabował w Baku 50.000 rubli.

Odessa, 25 lutego. (Tel. pryw.). Po trzydniowej rozprawie w procesie czterech baptystów kaznodziejów, oskarżonych o bluźnierstwo i propagandę na rzecz sekciarstwa, skazano trzech na miesiąc twierdzy. Czwartego uwolniono.

Petersburg, 25 lutego. (Tel. pryw.). W mieszkaniu posła do Dumy Piotrowskiego, należącego do frakcyi socyal stycznej, dokonano rewizyi. Przy tej s osobności aresztowano przybyłego z zagranicy tego dnia i nie zameldowanego przyjaciela posła wraz z żoną.

Petersburg, 25 lutego. (Pet. Agencya). Okólnik ministerstwa sprawiedliwości wyjaśnia, że postanowienia w sprawie warunkowego przedwczesnego uwolnienia osób zasądzonych nie dotyczą obywateli zagranicznych, jeżeli w wyroku orzeczono, że osoby te po upływie kary mają być wydalone z Rossyi.

Paryż, 25 lutego. *Echo de Paris* donosi, że większość członków gabinetu, w szczególności premier Briand i ministrowie wojny, marynarki i spraw zagranicznych są za ponownem zaprowadzeniem 3-letniej służby wojskowej bez wszelkich udogodnień, rząd jednak poczeka jeszcze przed powzięciem ostatecznej decyzyi na wynik prac przedwstępnych ministerstwa wojny. Nie ulega wątpliwości, że rząd zaproponuje nagłość odnośnego projektu i postawi kwestyę zaufania, aby przeprowadzić ustawę jeszcze przed feryami wielkanocnemi.

Nowy Jork, 25 lutego. Uchwała sądu apelacyjnego pozwala członkom rodzin, pozostałym po osobach, które zginęły w katastrofie „Titanika", skarżyć natychmiast linie „White Star" o pełne wynagrodzenie szkody. Skargi muszą być wniesione przed d. 15 kwietnia, t. j. rocznicą katastrofy.

Na Bałkanach.

Konstantynopol, 25 lutego. Krążownik austryacki „Cesarzowa Elżbieta" i rossyjski okręt admiralski „Petrow Czerniakin" tu przybyły.

Konstantynopol, 25 lutego. *Alemdar* dowiaduje się, że Rossya rozpoczęła koncentrować wojsko w Aserbeidżanie.

Konstantynopol, 25 lutego. Nie potwierdzono urzędowe pogłoski, że Kiamil basza został w Kairze zamordowany, czy też umarł na udar serca.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Najlepsze są Warszawskie **Hygieniczne!** **Przetłuszczone!**

MYDŁA M. MALINOWSKIEGO

Sporządzone według nowoczesnych wymagań nauki o hygienie i pielęgnowaniu skóry.
Wszędzie do nabycia.

NADESŁANE.

Dlaczego każdy powinien nabyć „BALON DRZYMAŁY“

kupując go za 2 kor. w **Biurze St. Sokołowskiego we Lwowie,** ul. Karola Ludwika 5 albo ulica Jagiellońska 3. Oto nietylko dlatego, że przez to użyje złudzeń wspaniałej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały“ ujęte w barwnie napisaną powieść — lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży **cegiełkę** na nasze **krajowe „Muzeum handlowe“**, którego społeczeństwu naszemu tak bardzo potrzeba. Kto przyśle 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę na „Muzeum handlowe“ pod adresem: Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, otrzyma „Balon Drzymały“ odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą wydaje **Biuro miastowe** C. k. Kolei Państwowych we Lwowie St. Sokołowskiego (Pasaż Hausmana 9) obecnie **ul. Jagiellońska Nr. 3.**
— 234. — Telefon — 234. —
Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Marya Białecka.
Kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecinny.
KALECZA 6.

Bracia Tercyarze
w Przytulisku ubogich brata Alberta
we Lwowie, ul. Kleparowska 15,
wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Jak zapobiegać pożarom w miastach, miasteczkach i po wsiach?
Instrukcya ostrożności ogniowej dla mieszkańców kraju.
Po nadesłaniu 90 hal. wysyła franco Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie Ul. Jagiellońska l. 3.

Poszukuje się kupna
starych MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE“.
Biuro ogłoszeń, Ul. Jagiellońska l. 3.

Osoba w średnim wieku
poszukuje miejsca zarządczyni domu. Wymagania skromne. Bliższa wiadomość w Administracyi Gazety.

Przyjechali do Lwowa
dnia 25 lutego 1913.

Hotel Żorża. Pp.: E. hr. Mycielski z Krakowa, J. Kownacki z Czerb, R. Czaykowski z Kamionki wołoskiej.

Hotel Imperial. Pp.: A. hr. Skarbek z Błodnik, K. ks. Lubomirski ze Strysowa, F. Łubieński ze Stryszowa, W. Stanek z Wiszenki, J. Stapiński z Krakowa, J. Leo z Krakowa.

Hotel Savoy. P.: B. Śmiałowski z Limanowej.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.
Lwów, dnia 25 lutego 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	633·—	642·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	395·—	405·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	510·—	517·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	464·—	474·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	91·30	92·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	83·—	83·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	93·30	94·—
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85·50	86·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·20	94·90
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	94·30	95·—
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·—	91·70
1) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·50	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	91·50	—·—
1) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	84·10	84·80
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	93·—	93·70
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·10	97·80
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	90·—	90·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82·50	83·20
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	82·—	82·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	85·—	85·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	83·—	83·70
2) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·70	81·40
„ „ „ 4 pr.	86·—	86·70
„ „ Krakowa	82·50	83·20
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·36	11·48
20 frankówka	19·10	19·28
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	253·80	255·—
100 marek niemieckich	118·—	118·40

1) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
2) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.
dnia 22 lutego 1913.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	83·75	83·95
styczeń-lipiec	83·75	85·95
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	86·45	86·65
kwiecień-październik	86·60	86·80
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1550·—	1600·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	460·—	472·—
„ „ 1864 po 100 zł.	628·—	640·—
„ „ 1864 po 50 zł.	324·—	336·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	106·90	107·10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	83·90	84·10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	84·30	85·30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	104·75	105·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	105·—	106·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·35	85·35
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	84·20	85·20
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	429·—	432·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·75	103·75
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	87·—	88·—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	86·40	87·40
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	83·—	84·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·15	92·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·05	92·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	90·40	91·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	90·—	91·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	84·75	85·75

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·25	85·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	109·75	110·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·—	115·50
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	83·30	83·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	421·—	433·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	207·—	219·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	297·—	307·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	84·50	85·50
Kroacyi i Slawonii	86·60	87·60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·60	100·60
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	84·50	85·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	82·90	83·90
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·—	98·—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	81·—	82·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2-prc.	111·—	121·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	222·25	225·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	275·—	287·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	248·—	260·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	96·—	97·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·50	100·50
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	83·65	84·65
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	91·50	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	93·—	94·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·25	95·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	93·25	94·25
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	91·50	92·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	83·—	84·—
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92·25	93·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	90·—	91·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	82·—	82·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	90·35	91·35
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	91·50	92·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	78·60	79·60
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	84·80	85·80
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	98·75	99·75
Tow żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·25	111·25
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	110·—	111·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27·80	31·80
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	480·50	492·50
Clary 40 złr. m. k.	190·—	200·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	65·—	70·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51·—	56·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	31·80	36·80
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	80·—	86·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	338·50	339·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	400·—	405·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3580·—	3590·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	620·40	621·40
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	809·75	810·75
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	751·—	754·—
Gal. banku hip. 200 złr.	633·50	637·50
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	509·25	510·25
„ Austro-węg. 1400 kor.	2000·—	2012·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	588·25	589·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	268·50	269·50
Zivnostenska banka 100 złr.	266·25	267·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	439·—	445·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1288·—	1294·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4780·—	4820·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	509·—	511·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	—·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1025·25	1026·25
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3383·—	3403·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	785·—	789·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	248·—	250·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	845·—	855·—
Schodnicy 500 kor.	440·—	445·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	322·—	325·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·07½	118·27½
Włoskie Banki	94·10	94·22½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·18¾	24·22¾
Paryż za 100 franków	95·80	95·95
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·37½	255·37½
Szwajcarskie Banki	95·32½	95·47½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·41	11·46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·18	19·20
20-markówka	23·62	23·67
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·05	118·25
Włoskie banknoty za 100 lir	94·15	94·35
Ruble	254·25	255·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 2220/12 (5) (2338 2–3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Emanuela Munka w Kętach odbędzie się dnia 28 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 5, licytacya całej realności lwh. 90 ks. gr. kat. gm. Lipowa, składającej się z gruntu o przestrzeni 46395 m^3, wartości 5385 kor. 19 h., z budynków 6240 kor., razem 11.625 kor. 19 h., Agnieszki Jakubiec własnej.

Najniższa oferta wynosi 7751 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny, oraz wszelkie dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział VI.
Żywiec, dnia 20 grudnia 1912.

L. cz. E. 3973/12 (2369 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28go marca 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9, licytacya realności obj. lwh. 236 gm. Seneczów.

Nieruchomość powyższa ocenioną jest na 6335 kor. 38 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 4223 koron 59 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dolina, dnia 31 grudnia 1912.

L. cz. E. 1299 12 (8) (2366 2—3)

Dnia 14 marca 1913 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w Oddział V. licytacya:

a) całej realności obj. lwh. 364 ks. gr. gm. Bursztyn;
b) realności obj. lwh. 52;
c) lwh. 736;
d) lwh. 276;
e) lwh. 890;
f) lwh. 997 ks. gr. gm. Sarnki dolne.

Realności te są ocenione a) na 3416 kor., b) na 3840 kor., c) na 1400 kor., d) na 300 kor., e) na 100 kor., f) na 240 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 2237 kor. 34 h. ad b) 2560 kor., ad e) 93 kor. 33 h. ad d) 200 kor., ad e) 66 kor. 67 h., ad f) 160 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Bursztyn, dnia 3 lutego 1913.

L. cz. E. 497/11 (2381 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hrynia Gieranta, gospodarza w Demni, odbędzie się dnia 5 marca 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 8, licytacya całej realności obj. lwh. 965 ks. gr. gm Demnia składającej się z prgt. lk. 478/1 w niwie „ogrody“, prgt. 892 i 893 w niwie „Błyszcze“, prgt. 894/1 w niwie „na horbi“ i prgt. 1196 w niwie „szlidhy“ bez przynależności.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1900 kor.

Najniższa cena wynosi 1266 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 24 stycznia 1913.

L. cz. E. 1834.12 (2387 2—3)

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie odbędzie się dnia 1 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności lwh. 406, 705 i 1593 ks. grunt. gm. Kołodziejówka, wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione lwh. 406 na 30 kor., lwh. 705

na 2910 kor., zaś jej przynależności na 204 kor., lwh. 1593 na 380 kor.

Najniższa cena wynosi: co do lwh. 406 20 kor., lwh. 705 — 2076 kor., lwh. 1593 253 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.

Skałat, dnia 9 lutego 1913.

L. cz. E. 955/12 (8) (2289 3—3)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowej Kasy oszczędności w Ropczycach odbędzie się dnia 13 marca 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 10, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

a) lwh. 64 ks. gr. gm. Borek wielki,

b) lwh. 615 ks. gr. gm. Borek wielki.

Wartość szacunkowa ad a) 6995 kor., ad b) 5300 kor.

Najniższa oferta ad a) 4663 kor. 40 h., ad b) 3533 kor. 40 h.

Do realności lwh. 64 i 615 ks. gr. gm. Borek wielki należą następujące przynależności: budynki drewniane w protokole oszacowania bliżej opisane.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Ropczyce, dnia 22 stycznia 1913.

L. cz. E. 2423/12 (5) (2286 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Unii kredytowej w Rawie odbędzie się dnia 17 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w tut. Sądzie, w biurze Nr. 3, licytacya 1/4 części realności lwh. 410 gm. Potylicz.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6045 kor.

Najniższa cena wynosi 4030 koron i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w tut. sądzie, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 30 stycznia 1913

L. cz. E. 1082/12 (2298 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Berdela, zastąpionego przez adwokata dr. Unterrichta, odbędzie się dnia 12 marca 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya 1/3 części realności lwh. 2 ks. gr. gminy kat. Solina objętej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 688 kor. 36 h.

Najniższa cena wynosi 458 kor. 91 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 28 stycznia 1913.

L. cz. E. 5127/12 (2299 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego w Cieszanowie, odbędzie się dnia 29 marca 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Wiśniowczyku licytacya realności objętej lwh. 347 ks. gr. gm. Wiśniowczyk, Izydora Zacharkowa własnej, oraz realności lwh. 1218 tej samej gminy Błażeja Paszkiewicza własnej.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione, a to realność lwh 347 na 431 kor. 79 h., zaś realność lwh. 1218 na 765 kor.

Najniższa cena wynosi, a to realności lwh. 347 kwotę 287 kor. 86 h., zaś realności lwh. 1218 kwotę 510 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, dnia 1 lutego 1913.

L. cz. E. 2596/12 (1836 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Nachmana Granowiner, odbędzie się dnia 5 marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya całej realności obj. lwh. 137 gm. kat. Rozdół, wraz z przynależnościami, składającemi się z 7 drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenione na 1205 kor., przynależności zaś na 28 kor.

Najniższa cena wynosi 822 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 24 stycznia 1913.

L. cz. E. 1468/12 (6) (2290 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Matyasza Pawlak odbędzie się dnia 14 marca 1913 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 10 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya 1/5 części realności lwh 70 ks. gr. gm. Klęczany.

Wartość szacunkowa 562 kor.

Najniższa oferta 374 kor. 68 h.

Do realności lwh. 70 ks. gr. gm. Klęczany należą następujące przynależności: stojące na parc. bud. lk. stodoła w protokole oszacowania, której odpowiednią wartość opisano.

Dom stojący na parc. bud. lk. 23 zostaje z postępowania sprzedażnego wyłączony.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C k. Sąd powiatwy, Oddział VI.

Ropczyce, dnia 29 stycznia 1913.

L. cz. E. 2830/12 (2320 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. Henryka Stahla, odbędzie się dnia 19 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności objętej lwh. 292 ks. gr. gm. Bolechów miasto.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 14.000 kor.

Najniższa cena wynosi 7000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i. t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bolechów, dnia 1 lutego 1913.

L. cz. E. 2987/12 (2321 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Henryka Stahla, odbędzie się dnia 19 marca 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności objętej lwh. 494 ks. gr. gm. Bolechów miasto.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 26.000 kor.

Najniższa cena wynosi 13.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bolechów, dnia 1 lutego 1913.

L. cz. E. 783/12 (2323 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 marca 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9, odbędzie się przymusowa licytacya realności lwh. 512 gminy Jazów stary, składającej się z gruntu ornego o obszarze 5 morgów 159 s², oszacowanej na 1281 kor., z najniższą ceną 934 kor.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 9.

Prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 18 lutego 1913.

L. cz. E. 601/12 (7) (2388 2—3)

Edykt.

W tutejszym Sądzie odbędzie się dnia 27 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem licytacya całej realności lwh. 53 gm. kat. Włosań, składającej się z domu drewnianego mieszkalnego o 2 izbach, komorze i stajni, oraz 2 i pół morga gruntu.

Realność jest oszacowana na 4000 kor.

Najniższa cena wynosi 4000 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 21 stycznia 1913.

L. cz. E. 2332/12 (2380 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Mikołajowie, odbędzie się dnia 5marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya:

a) realności obj. lwh. 282 gminy Malechów i

b) 1/4 części realności obj. lwh. 272 gm. Malechów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 1200 kor., ad b) na 400 kor.

Najniższa cena wynosi za realność ad a) 800 kor., zaś za realność ad b) 266 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.

Mikołajów, dnia 20 grudnia 1912.

G. D. Z. 2156/13 VI. (2159 3—3)

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

Auszugweise Kundmachung.

Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie wird zur Lieferung des Leimbedarfes in Qualität Lederleim (Hautleim) für das Jahr 1913 die Konkurrenz ausgeschrieben.

Die Gesammtbedarfsmenge beträgt 24.750 kg. (vierundzwanzigtausendsiebenhundertundfünfzig Kilogramm).

Schriftliche, mit 1 Krone per Bogen gestempelte und von aussen mit der Aufschrift „Offert zur Lieferung von Lederleim" versehene Offerte sind bis längstens 27 Februar 1913, mittags, bei der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien, IX, Porzellangasse 51, einzubringen.

Die näheren Bedingungen dieser Lieferung sind aus der beim Expedite dieser k. k. Generaldirektion aufliegenden, ausführlichen Kundmachung zu ersehen.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

Wien, am 3 Februar 1913.

Der k. k. Sektionschef und Generaldirektor: Scheuchenstuhl.

L. cz. E. 927/12 (4) (2273)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa kredytowego w Kamionce strum., strony egzekwującej, odbędzie się dnia 6 marca 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 31, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacya realności obj. wyk. hip. l. 299 ks gr. gm. kat. Wyrów, składającej się z pgr. 956/2 łąka obszaru 2 ar. 73 m.² i pgr. 957 obszaru 31 sr. 54 m².

Wartość szacunkowa 636 kor. 80 h.

Najniższa oferta 424 kor. 54 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka strum., dnia 23 stycznia 1913.

L. cz. E. 2780/12 (5) (2337)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku zaliczkowego w Zborowie, odbędzie się dnia 18 marca 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya:

a) pr. lk. 509, 510/3 i 511/3, po dokonanej sprzedaży z lwh. 904 ks. gr. gm kat Białogłowy wydzielić się mających;

b) pgr. lk. 1052, jak wyżej wydzielić się mającej;

c) pgr. lk. 414/1, jak wyżej wydzielić się mającej;

d) pgr. lk. 226/3, jak wyżej, wydzielić się mającej;

e) połowy realności obj. lwh. 129 ks. gr. gm. kat. Białogłowy.

Nieruchomości wraz z przynależnościami, wystawione na licytacyę, po strąceniu już stosunkowej kwoty z sumy 100 kor., jako wartości dożywotniego użytkowania 1/4 części realności lwh. 904 tej gminy przez nabywcę bez policzenia na najwyższą ofertę objąć się mającego, są ocenione, a to:

1. nieruchomość ad a) na kwotę 756 kor. 70 h.,

2. nieruchomość ad b) na kwotę 342 kor.,

3. nieruchomość ad c) na kwotę 378 kor. 35 h.,

4. nieruchomość ad d) na kwotę 284 kor.,

5. nieruchomość ad e) na kwotę 850 kor.,

Najniższa cena wynosi:

1. co do nieruchomości ad a) kwotę 504 kor. 46 h.;

2. co do nieruchomości ad b) kwotę 228 kor.;

3. co do nieruchomości ad c) kwotę 252 kor. 23 hal.;

4. co do nieruchomości ad d) kwotę 189 kor. 32 h.;

5. co do nieruchomości ad e) kwotę 566 kor. 66 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 7 lutego 1913.

L. cz. E. 2952/12 (6) (1904)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku zaliczkowego w Zborowie, odbędzie się dnia 18 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya:

a) realności obj lwh. 593 gr. gm. kat. Wołczkowce;

b) pgr. lk. 1380/3, po dokonanej sprzedaży z dotychczasowego ciała lwh. 376 ks.

gr. gm. kat. Wołczkowce wydzielić się mającej;

c) pgr. lk. 1365 jak pod b) wydzielić się mającej;

d) pgr. lk. 1364, jak pod b) wydzielić się mającej, wraz z przynależnościami składającemi się z nowego domu i stodoły.

Nieruchomości wraz z przynależnościami wystawione na licytacyę są ocenione a to;

1. nieruchomość ad a) na kwotę 1440 kor.,
2. nieruchomość ad b) na kwotę 727 kor.,
3. nieruchomość ad c) na kwotę 535 kor.,
4. nieruchomość ad d) na kwotę 3120 koron.

Najniższa cena wynosi:

1. co do nieruchomości ad a) kwotę 960 kor.;
2. co do nieruchomości ad b) na kwotę 484 kor. 66 h.
3. co do nieruchomości ad c) na kwotę 356 kor. 66 h.;
4. co do nieruchomości ad d) na kwotę 2080 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 30 stycznia 1913.

L. cz. E. 3298/12 (5) (2418 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 marca 1913 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacya realności lwh.: a) 1173, b) 289, c) 1277 i d) 900 gm. Hryniowce, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, stajni, spichlerza, kurnika, kosznicy, spichlerza, studni, 2 brogów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 2950 kor., ad b) na 600 kor., ad c) na 1200 kor., ad d) na 1800 koron.

Najniższa cena wynosi ad a) 1966 kor. 66 h., ad b) 400 kor., ad c) 800 kor., ad d) 1200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 3 lutego 1913.

L. cz. E. 2616 12 (4) (2419 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 marca 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacya realności lwh. 839 gm. Delawa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2150 kor.

Najniższa cena wynosi 1423 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 5 lutego 1913.

L. cz. E. 2668/12 (5) (2336)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku zaliczkowego w Zborowie, odbędzie się dnia 18 marca 1913 o godzinie 9 przed południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Zborowie licytacya realności obj. lwh. 554 ks. gr. gm. kat. Hodów Józefówka, wraz z przynależnościami składającemi się z domu, stajni, stodoły i zasiewów i studni.

Nieruchomość, wraz z przynależnościami, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5945 koron. a to grunta na 4950 koron, przynależności zaś na 995 kor.

Najniższa cena wynosi 3430 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 7 lutego 1913.

L. cz. E. 2719/12 (5) (2422 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18go marca 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacya realności lwh. 2610 gminy Olesza, wraz z przynależnościami, składającemi się z zabudowań gospodarskich, pary koni, 2 krów, woza, pługa, 2 bron i sieczkarni.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5225 kor., przynależności zaś na 694 kor.

Najniższa cena wynosi 3830 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 5 lutego 1913.

L. cz. E. 3352/12 (2294)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Miejskiej Kasy oszczędności w Śniatynie, zastąpionej przez adw. dr. Markussohna, odbędzie się dnia 20go marca 1913 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. I, licytacya realności objętej lwh. 91/I. gminy Śniatyn, składającej się z pb. 9/2 na której znajduje się dom parterowy murowany blachą kryty.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1944 kor., przynależności zaś na 3830 kor.

Najniższa cena wynosi 2787 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnośnie co do najniższej oferty uzupełnia i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 15 grudnia 1912.

L. cz. E 963/12 (11) (2283)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Jarosławia, odbędzie się dnia 12 marca 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym. w biurze karnem w Pruchniku licytacya realności lwh. 707 i 702 gm. Rokietnica.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: lwh. 707 na 607 kor. 71 h., lwh. 702 na 4042 kor. 05 h.

Najniższa zaś cena wynosi: lwh. 707 na 405 kor. 14 h., lwh. 702 na 2494 kor. 70 h., czyli razem obie realności na 2809 kor. 84 h., już po potrąceniu dożywocia.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pruchnik, dnia 25 stycznia 1913.

L. cz. E. 2743/12 (2401)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 10go marca 1913 o godzinie 3 po południu (sala 5) licytacya 2/3 części realności lwh. 114 gm. Dźwinogród, wartości szacunkowej 736 kor. 68 h.

Najniższa cena wynosi 491 kor. 12 h.

Odnośne akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy,
Buczacz, dnia 31 stycznia 1913.

L. cz. E. 605 11 (58) (2411)

Edykt relicytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Nowym Targu i Aleksandra Wonnika, zastąpionych przez pełnom. dr. Uberalla adw. w Nowym Targu, odbędzie się dnia 3 marca 1913 o godz. 10 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, relicytacya 1/4 części realności lwh. 280 ks. gr. gm. Krynica, dotychczas Dawida Brauna własnych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 680 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 340 kor. 25 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia j t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych. w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 21 lutego 1913.

L. cz. E. 2999/12 (6) (2319)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 marca 1913 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 2, licytacya realności lwh. 140 i 371 ks. gr. gm. Sarniki, składającej się z domu murowanego z kamienia, stajni, stodoły, piwnicy i gruntów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 16 134 kor.

Najniższa cena wynosi 10.756 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Bóbrka, dnia 25 stycznia 1913.

L. cz. E 3448/12 (II.) (2413)

Dnia 20 marca 1913 o godz. 11·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacya realności obj. lwh. 683 ks. gr. gm. Zielona.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 26.100 kor.

Najniższa oferta wynosi 17400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 21 stycznia 1913.

L. cz. E. 4530/12 (2412)

Dnia 20 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacya realności obj. lwh. 1819 ks. gr. gm. Nadwórna.

Nieruchomość tę wystawioną na licytacyę oceniono na podstawie operatu szacunkowego egzekwującego Banku i ocenienia przynależności przez znawców na 40.000 kor.

Najniższa cena wynosi 20.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.). może każdy. mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 20 stycznia 1913.

L. cz. E. 679 10 (10) (2372)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 marca 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, odbędzie się licytacya całej realności lwh. 1191 gm. kat. Bonów, składającej się z budynków gospodarskich oraz pola w obszarze 12 morgów 287 s².

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 9250 kor.

Najniższa cena wynosi 6166 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krakowiec, dnia 11 lutego 1913.

L. cz E. 1176/12 (4) (2407)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 20 marca 1913 o godzinie 3 po południu w biurze Nr. 24. licytacya realności lwh. 167 ks. gr. gm. kat. Brody, Karola Wynoy w Brodach własnej.

Cena szacunkowa wynosi: 21.644 kor. 50 h., przynależności 160 kor.

Najniższa cena wynosi: 11.799 kor. 67 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Kalwarya, dnia 15 lutego 1913.

L. cz. E. 1085 12 (3) (2409)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 13 marca 1913 o godzinie 3·30 po południu w biurze Nr. 25, licytacya:

a) realności lwh. 122 ks. gr. gm. kat. Leńcze górne;

b) realność lwh. 137 ks. gr. gm. kat. Podolany.

Nieruchomość ad a) jest oceniona na 39.759 kor. 40 hal., a przynależności na 680 kor., zaś nieruchomość ad b) na 1186 kor. 50 hal.

Najniższa cena odnośnie do realności ad a) wynosi 25.984 kor. 60 hal., zaś ad b) 791 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kalwarya, dnia 4 lutego 1913.

L. cz. E. 2494 12 (5) (2420)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fedora Hryhorczaka odbędzie się dnia 18 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya 1/3 części realności lwh. 340 gm. Tarnowica polna wraz z przynależnościami, składającemi się z zabudowań gospodarczych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1386 kor. 66 hal., w czem przynależności na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 924 kor. 44 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 5 lutego 1913.

L. cz. E. 1110 12 (1934)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mikołaja Ryhanycza w Woli górzańskiej odbędzie się dnia 15 marca 1913 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, w Baligrodzie licytacya 6 240 części realności lwh. 23, 6/120 części realności lwh. 24 i 6/60 części realności lwh. 35 gm. kat. Zawóz.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 587 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 399 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy. mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, wbiurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te-

go rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 12 grudnia 1912.

L. cz. E. 3336/12 (2416)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Śniatynie, zastąpionej przez adwokata dr. Rosenhecka w Sniatynie, odbędzie się dnia 3 kwietnia 1913 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I, w Sniatynie licytacya:

1. realności lwh. 529 gminy Stecowa, składającej się z pb. 241/1 z chatą na niej stojącą, z pgr. 193, 803, 804, 1274, 1560/5 i 1578 z przynależnościami, składającemi się z stodoły, kosznicy i kurnika;

2. realności obj. wykazem hipotecznym l. 2387 a, gminy Stecowa, składającej się z pgr, 1326/2;

3 realności obj. wykazem hipotecznym l. 2465 gminy Stecowa, składającej się z pgr. 1326/1.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione:

1. realność lwh. 529 gm. Stecowa na 1869 kor. 28 hal. po potrąceniu dożywocia wartości 1000 kor., a przynależności na 130 kor.;

2. realność obj. lwh. 2387 gm. Stecowa na 290 kor. 26 hal.;

3. realność lwh. 2465 gm. Stecowa na 290 kor. 08 hal.

Najniższa cena wynosi:

1. za realność lwh. 529 gm. Stecowa 1332 kor. 86 hal.;

2. za realność lwh. 2387 gm. Stecowa 193 kor. 50 hal.;

3. za realność lwh. 2465 gm. Stecowa 193 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza z tym dodatkiem, że wierzyciel bez policzenia na cenę kupna ma przyjąć dożywocie wpisane na realności obj. lwh. 529 gminy Stecowa, wadyum za tę realność wynosi 200 kor., a najniższa oferta 1332 kor. 86 hal, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 4 lutego 1913.

Do L. Nam. IX. b. 1520/12 (2392)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcu państwowym podolskim km. 124—132 w Tarnopolskim okręgu budowniczym w latach 1913, 1914 i 1915 odbędzie się dnia 12 marca 1913 o godzinie 12-tej w c. k. Starostwie w Tarnopolu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w 1913 roku dostawić się mającego, wynoszą wraz z kosztami przewozu kamienia koleją za 1300 m³ 14.911 koron.

Ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa i przegląd dostawić się mającego szutru przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, przyzastrzega się, że o ile oferta nie będzie na materyał z kamieniołomu gminnego w Hłuboczku wielkim, oferenci winni dołączyć próbki, według których materyał obowiązują się dostawić. — Próbki te winni przedsiębiorcy zaopatrzeć swoją pieczęcią w laku odciśniętą.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane. — Rozstrzygnięcie o wyniku licytacyi zastrzega się c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 20 lutego 1913.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz E. 1980/11 (2269)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie mał. Igora Kostiuka, przez opiekę Ołeksy Siredżuk w Kosmaczu, odbędzie się dnia 20 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, w Jabłonowie licytacya 1/6części realności obj. lwh. 714 gminy Kosmacz, w skład której wchodzą pb. 176 i pgr. lkat. 867, 869, 870 i 871/1, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzewostanu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1137 kor. 03 h., bez uwzględnienia na niej ciążącego dożywocia, zaś z uwzględnieniem tegoż na 997 kor. 03 h., przynależności zaś na 50 h.

Najniższa cena wynosi 698 koron 02 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne już zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 6 lutego 1913.

L. cz. E. 1887/12 (9) (2334)

Odbędzie się dnia 12go marca 1913 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3, licytacya:

a) 8/160 części realności lwh. 287 gm. Ladzkie, składającej się z roli obszaru 2 ha. 51 ar. (około 2 morgi lasu),

b) 2/6 części realności lwh. 496 tejże gminy, składającej się z ogrodu obszaru około 17 ar.,

c) realności lwh. 1342 (dom, komora, chlewek z sadem, stodoła i studnia),

d realności lwh. 1348 (łąka obszaru 5 h. 39 ar.) w niwie Rokitna około 1/2 morga lasu dębowego,

e) realności lwh. 263 tejże gminy (ogród i rola obszaru około 84 ar., łąka i pastwisko, około 200 dębów),

f) połowy realności lwh. 765 tejże gminy (łąki, pastwisko obszaru około 70 ar.),

g) połowy realności lwh. 183 tejże gminy (dom z ogrodem i budynkami gospodarczymi, studnią i sadem),

h) całej realności lwh. 182 tejże gminy (role, łąki obszaru około 1 ha, zaś około 2 morgi lasu dębowego).

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione wraz z przynależnościami ad: a) 116 kor., b) 56 kor. 66 h., c) 5743 kor., d) 4680 kor., e) 10.230 kor., f) 390 kor., g) 2145 kor., h) 4720 kor.

Najniższa cena wynosi ad: a) 77 kor. 32 h., b) 37 kor. 78 h., c) 3828 kor. 66 h., d) 3120 kor., e) 6820 kor., f) 260 kor., g) 1430 kor., h) 3146 kor. 66 h., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy.
Tyśmienica, dnia 10 lutego 1913.

Ч еп. Е 2999/12 (2406)

Оголошене переторгу.

На попиране Тов. кредитового „Самопоміч“ в Коломиї через адв. др. В. Дудикевича відбуде ся 27 марта 1913 перед полуднем о 9 годині в низше означеним суді, комната ч. 8, переторг реальности обн. вгч. 109 кн. ґр. гром. кат. Акрешори, складаючої ся з пбуд. 48 і пґр чкат. 258/1 і 258/2 з приналежностию, складаючого ся з деревостану.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на 8540 кор, а тяжить на тій недвижимости право доживотя на річ Марії Кравчук д. Федора Дмитрука, на квоту 3000 кор. оцінене, приналежність на 594 кор.

Найнизша подана виносить 4089 кор. 50 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі нинішним затверджує ся і грамоти відносячі ся до недвижимостий (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцінені і т. д.), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означеним суді, комната ч. 8 підчас годин урядових.

Ц к. Суд повітовий, Відділ IV.
Яблонів, дня 10 лютого 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 9/13 (3) (2424 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku nieobj. masy spadkowej bł. p. Benjamina Ziffa, kupca we Lwowie, pl. Krakowski, zarejestrowanego pod firmą Benjamin Ziff, handel towarów bławatnych.

Kuratorem dla nieobj. masy spadkowej bł. p. Benjamina Ziffa mianuje się p. adw. dr. Maksymiliana Frieda we Lwowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Józefa Dobiję we Lwowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p Izydora Fruksa we Lwowie, Piastów 8. A.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 6 marca 1913, godzinie 9 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 19, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy, oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 4 kwietnia 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 10 kwietnia 1913, godzina 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają termin zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom, jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział VII.
Lwów, dnia 21 lutego 1913.

L. cz. S. 1/13 (15) (2410)

W konkursie Berischa Landaua z Mielca, celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 10 marca 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 11 marca 1913 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Mielcu, na sali II.

Mielec, dnia 11 lutego 1913.

L. cz. S. 25/12 (14) (2238)

W sprawie konkursowej Józefa Bartfelda na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencyi dnia 20 grudnia 1912 wierzycieli masy rozbiorowej zatwierdza się adw. dr. Emila Bleichera w Tłustem w urzędzie zarządcy z powołaniem się na poprzednio złożone przyrzeczenie sumiennego spełnienia obowiązków urzędowych, natomiast ustanawia się zastępcą zawiadowcy masy p. Abrahama Pohorillesa, właściciela dóbr w Hińkowcach.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 31 grudnia 1912.

L. cz. S. 1/8 (141) (2313)

Uchwałą tego sądu z dnia 16 sierpnia 1908 l. cz. S. 1 8 (1) otworzony konkurs do majątku Berla Finka w Sanoku uznaje się po myśli § 189 ord. konk. za ukończony.

Zarazem zwalnia się z dotychczasowego urzędu komisarza konkursowego, zawiadowcę masy, zastępcę zawiadowcę masy i członków wydziału wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 17 stycznia 1913.

L. cz. S. 18/12 CC. 56 (2256)

W konkursie Maksa i Uschera Krellów do likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych i tych, które do 5 marca 1913 zgłoszone będą wierzytelności, wyznacza się osobną audyencyę w c. k. sądzie powiatowym w Brodach na dzień 7 marca 1913, godzina 12 w południe, sala rozpraw Nr. IV.

Brody, dnia 5 lutego 1913.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 24/12 (2343)

Edykt.

W sprawie konkursowej Józefa Sternlieba wobec zarządzonego wstrzymania wykonania uchwały c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie z dnia 21 stycznia 1913 L. cz. R. II. 712 12/2 wyznaczoną audyencyę likwidacyjną na dzień 12 lutego 1913 w c. k. sądzie powiatowym w Tłustem odwołuje się.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 5 lutego 1913.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 19/13 (3) (2227)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 1 czasopisma „Sprawa. Pismo młodzieży polskiej“ ze stycznia 1913 ustępy artykułu pod tytułem: „Z chwili bieżącej“ a) „W sprawie sytuacyi obecnej“ w całości (str. 59), b) W sprawie skarbu narodowego“ ust III. od słów: „Uważając na zjawisko“ do końca słów: „do połączenia jego ze Sk. Nar.“ (str. 60), c) „W sprawie sytuacyi obecnej“ w całości (str. 52) zawiera w swej osnowie znamiona zbrodni z §§ 58 c. i 66 u. k., że zakazuje się rozszerzania inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S III.
Kraków, dnia 20 lutego 1913.

L. cz. Pr. 52/13 (2) (2339)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Wiek Nowy“ numer 3483 z dnia 19 lutego 1913 w artykule: „Młodzież polska wobec Komisyi Tymczasowej“ w ustępie od „Przechodząc do“ do „myśl polska“, zawiera znamiona występku z § 305 u. k., uznał dokonaną w dniu 19 lutego 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 21 lutego 1913.

L. cz. Pr. III. 20/13 (3) (2342)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 44 czasopisma: „Ilustrowany Kuryer Codzienny“ z dnia 22 lutego 1913 artykuły względnie ustępy artykułu pod tytułem: „Niedola polskiego żołnierza“ od słów: „Nikt nie odezwie się dobrem słowem“ do „wyspowiadać“ i od słów: „czyż potrzebne są jeszcze jakie komentarze“ do „także w armii.“ (str. 2 1. 2 i 3) — zawiera w swej osnowie a to w ustępie I. znamiona zbrodni z § 222 k. k., a w ustępie II. znamiona występku z § 491 k. k. i art. V. z d. 17 grudnia 1862 L. 8/63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.
Kraków, dnia 22 lutego 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Ns. III. 91/13 (25) (2302 3—3)

Edykt.

W myśl przepisu § 376 pk. wzywa się niewiadomych właścicieli następujących przedmiotów względnie gotówki uzyskanej z ich sprzedaży, a to:

a) dwóch żakietów damskich wartości 50 kor., 6 widokówek, 10 arkuszy i kopert, torebki damskiej wartości 1 kor i portmonetki z gotówką 8 kor., skradzionych przez Stanisława Drożdża;

b) gotówki 20 kor. 30 hal., odebranej Jędrzejowi Badaczowi;

c) pularesu, odebranego Józefowi Jeziorskiemu;

d) gotówki 27 kor. 10 hal., uzyskanej ze sprzedaży zegarka antycznego, skradzionego przez niewiadomego sprawcę;

e) gotówki 27 kor. 10 hal., uzyskanej ze sprzedaży 3 sznurków korali, zabranych przez Maryannę Karczównę;

f) gotówki 7 kor. 30 hal., uzyskanej ze sprzedaży 4 kubków srebrnych w sprawie karnej Jakóba Silbera;

g) książek: Kościół i klasztor św. Agnieszki w Krakowie o interpretacyach dokumentów biskupstwa płockiego, podręcznika algebry Maryana Baranieckiego, Rządów Fryde-

ryka II. w Prusach po'skich, tomu III. pism J. Słowackiego, Szandora Kowacza, Wypisów polskich dla real. i seminaryum. Zarysu psychologii, Jana Niewdryda przez Z Morawską, Fryderyka Wielkiego przez Adolfa Nowaczyńskiego i 6 książek różnej treści, łącznej wartości 5 kor. 70 hal, dalej 2 portfeli bronzowego i czarnego wartości 2 kor., scyzoryka wartości 40 hal., 2 piór i pendzla wartości 40 hal., 3 kartek zastawniczych krak. Kasy oszczędności Nr. 6165, 44427 (na złotą branzoletkę z perłą i turkusem), oraz Lwow. akc. Zakładu zastawniczego Nr. 88676 (na zegarek) oszacowanych na 8 kor, parasola i laski pieprzowej ze srebrnem okuciem wartości 1 kor. 50 hal., które to rzeczy odebrano Pawłowi Zielinie;

h) papierośnicy tulskiej wartości 8 kor., skradzionej przez Józefa Jeziorskiego;

i) zegarka srebrnego krytego ze srebrnym łańcuszkiem, wartości 8 kor., odebranego Adamowi Młodnickiemu;

k) pularesa, odebranego Józefowi Jeziorskiemu;

l) agrafki złotej ze szmaragdem, perłą i 2 dyamentami, wartości 40 kor., odebranej Józefowi Kaszyczkowi;

m) gotówki 9 kor, uzyskanej ze sprzedaży pary spodni, kamizelki, kapelusza i chustki, skradzionych przez Jana Biadosia;

n) gotówki 4 kor. 70 hal, uzyskanej ze sprzedaży marynarki i kamizelki, odebranych Romualdowi Sładkowi;

o) złotego zegarka damskiego, wartości 12 kor., skradzionego przez Romana Tekielskiego;

p) gotówki 1 kor. 20 hal., uzyskanej ze sprzedaży 36 misek blaszanych, 31 pudełek zapałek, paczki boraksu i proszku do prania, w sprawie karnej Macieja Szewczyka;

r) gotówki 4 kor. 50 hal., uzyskanej ze sprzedaży pary kamaszków, 4 kołnierzyków i 2 par mankiet, zabranych przez Stanisława Tobałę;

s) gotówki 7 kor., uzyskanej ze sprzedaży 2 pularesów, odebranych Józefowi Jeziorskiemu;

t) gotówki 8 kor., uzyskanej ze sprzedaży głowy cukru, odebranej Stefanowi Mleczce;

u) gotówki 1 kor. 30 hal., uzyskanej ze sprzedaży budzika, zabranego przez Filipa Wiktora;

v) 2 prześcieradeł na kołdry, 2 na łóżko, 2 białych obrusów, 2 serwet, 2 poszewek, 2 kamizelek, czapki, halki, 3 par majtek, koszuli męskiej, bluzki, kaftanika, pary spodni, żakietu damskiego, świeczki, 2 chusteczek na szyję, koronki, kołnierza damskiego, szalika, koronki, 5 krawatek, 2 par rękawiczek, pary skarpetek, 3 białych chustek, pary kamaszków, szalów, lusterka, pary manszetów, kołnierzyka, 5 spinek, 4 kolczyków, rączki z piorem, ołówka, 13 agrafek, 9 szpilek, sznurowadła, szkiełka, noża, pendzla, torby ręcznej, 16 sotnek, nici różnokolorowych, 10 igieł, broszki, 60 guzików, pudełka z dwoma pigułkami, 2 szpilek, flakonika z perfumami, dalej dwóch zegarków stalowych, złotego pierścionka z turkusem, ołówka w srebrnej oprawie, srebrnego łańcuszka i pularesa z 34 hal. i 30 kop. odebranych Ignacemu Proboszczowi i Małgorzacie Muszyńskiej;

w) gotówki 5 kor., uzyskanej ze sprzedaży beczki z nafty i stolika, skradzionych przez Karola Śmiecha;

y) gotówki 2 kor. 20 hal., uzyskanej ze sprzedaży maszynki do siekania mięsa, w sprawie karnej Stanisława Przybyły i spóln.;

z) gotówki 4 kor. 80 hal, uzyskanej ze spodni i kamizelki, skradzionych przez Franciszka Piekarza;

ź) gotówki 1 kor. 30 hal., pochodzącej ze sprzedaży marynarki, odebranej Janowi Lipnickiemu;

ż) gotówki 1 kor., pochodzącej ze sprzedaży złotego kolczyka i kwoty 2 kor. 24 h, odebranych Ludwikowi Kwarcińskiemu — aby się w przeciągu 1 roku, licząc od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w tut. sądzie zgłosili i prawa swe do wyżej wyszczególnionych przedmiotów wykazali, gdyż inaczej przekaże się je względnie uzyskaną z ich sprzedaży gotówkę na rzecz Skarbu państwa.

C. k. Sąd krajowy karny, Senat III.
Kraków, dnia 18 stycznia 1913.

L. cz. C. I. 73/13 (1) (2328 2—3)

E d y k t.

Przeciw Tekli Hetman ur. Juźwin, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Markusa Fleischfarba pozew o 800 kor.

Na podstawie pozwu został wyznaczony termin na dzień 28 lutego 1913 o godzinie 10 rano w tut. sądzie, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Tekli Hetman ur. Juvwin ustanawia się p. Demka Szewczuka w Tokach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swą kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowesioło, dnia 30 stycznia 1913.

(2341 2—3)

O g ł o s z e n i e.

Dnia 15 lutego 1913 wpisano na listę adwokatów: dr. Władysława Gelehrtera, dr. Jakóba Krzemieńskiego, dr. Emila Sommersteina — wszystkich trzech z siedzibą we Lwowie; dr. Kasriela Herscha Grossmana z siedzibą w Brzeżanach i dr. Leona Zenobiusza Łopatyńskiego z siedzibą w Kopyczyńcach.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 17 lutego 1913.

L. 134. (2226 3—3)

E d y k t.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy po myśli § 25 ust. not roszczą sobie jakiekolwiek pretensye do kaucyi notaryalnej śp. Nestora Senety, jako byłego zastępcy c. k. notaryusza, względnie komisarza sądowego w Dolinie, ażeby roszczenie swoje w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w tutejszej c. k. Izbie notaryalnej tem pewniej zgłosili, gdyż po upływie tego czasokresu bez względu na ich roszczenia, nastąpi zwolnienie powyższej kaucyi od węzła kaucyjnego i zezwolenie na wydanie jej uprawnionym.

C. k Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 15 lutego 1913.

L. cz. Cw. 69/13 (1) (2016 2—3)

Przeciw Annie Cisoń, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Jana Żółka z Pyżówki pozew o 862 kor. 96 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z 4 stycznia 1913.

Celem strzeżenia praw Anny Cisoń ustanawia się p. dr. Pasionka, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Cisoń w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 4 stycznia 1913.

L. cz. Cw. 70/13 (1) (2017 2—3)

Przeciw Annie Cisoń, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Jana Kantego Nykazę pozew o 283 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 4 stycznia 1913.

Celem strzeżenia praw Anny Cisoń ustanawia się p. dr. Pasionka, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Cisoń w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki sama w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 4 stycznia 1913.

L. XVII. 1335/3.

O b w i e s z c z e n i e

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 24. lutego 1913 L. XVII. 1335/3, tyczące się tępienia wścieklizny zwierząt w Galicyi.

Ze względu na obecny stan zarazy wścieklizny u psów w kraju c. k. Namiestnictwo, znosząc swe obwieszczenie z 7. listopada 1912 L. XVII. 10.260/1 zarządza na podstawie §§ 2, 23, 25, 41 i 42 ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177 i rozp. wykonaw. z 15. października 1909 Dz. p. p. Nr. 178 co następuje:

Celem powstrzymania dalszego szerzenia się zarazy i rychłego jej stłumienia ustanawia się zapowietrzoną przestrzeń, do której wciela się wszystkie gminy i obszary dworskie, leżące w obrębie powiatów politycznych:

Bóbrka, Bochnia, Brzesko, Brzeżany, Czortków, Horodenka, Husiatyn, Jasło, Jaworów, Kraków, Limanowa, Lwów, Mościska, Oświęcim, Pilzno, Przemyśl, Radziechów, Rudki, Sambor, Skałat, Stanisławów, Stryj, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnów, Trembowla, Zbaraż, Zborów, Złoczów, Żółkiew, Żydaczów, król. stoł. miasta Lwów i Kraków.

W tym obszarze wszystkie psy także czasowo wprowadzane, przeprowadzane, przenoszone lub przewożone, o ile nie są tak pomieszczone w lokalu, obejściu i t. p., iż nie mogą się wydostać i wejść w styczność z obcymi ludźmi lub zwierzętami, **mają być trzymane dniem i nocą na zupełnie pewnej uwięzi, albo zaopatrzone w trwałe i gęste kagańce, wykluczające możność ukąszenia.**

Wyjątek stanowią psy myśliwskie i owczarskie o tyle, że pierwsze od chwili rozpoczęcia się łowów, aż do ich ukończenia, drugie w czasie strzeżenia trzody na paszach, mogą chodzić bez kagańca

Psy, co do których ominięto powyższe przepisy, w szczególności psy biegające samopas bez kagańca, o ile ich nie zabito zaraz przy przydybaniu i o ile zachodzą okoliczności przewidziane w punkcie 9-tym rozporządzenia wykonawczego do rozdziału IV. „Wścieklizna“ zacytowanej ustawy mają być zabite pod dozorem miejscowej policyi dopiero po upływie 24 godzin a jeżeli strona interesowana w tym czasie nie złożyła odpowiedniej kwoty na pokrycie ewentualnych kosztów (punkt 2-gi wspomnianego rozporządzenia wykonawczego) najpóźniej w ciągu następnych 24 godzin po złapaniu.

Bez specyalnego pozwolenia nie wolno pod żadnym pozorem wydawać psów, które z powodu braku kagańca schwytano.

Przekroczenia tego rozporządzenia, które obowiązuje od 24. lutego 1913, karane będą według §§ 63, 66 i 67 ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 24. lutego 1913.
Za c. k. Namiestnika:
S z e l i g o w s k i w. r.

L. cz. C. VI. 509/12 (6) (2421)

E d y k t.

Przeciw Mechlowi Weissmann w Chocimierzu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłumaczu przez firmę Bracia Stern w Tarnowie pozew o 411 kor. 01 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 18 marca 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 1, w budynku filialnym dom Wenzla, ul. Słowackiego Nr. 910.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Józefa Salata w Tłumaczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tłumacz, dnia 12 lutego 1913.

L. cz. C. I. 34/13 (2) (2403 1—3)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Paraszczyn, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez nieletnią Katarzynę Budnik, zast. przez opiekuna Fedka Wecał, pozew o ojcostwo i alimentacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 19 marca 1913.

Celem strzeżenia praw Józefa Paraszczyn ustanawia się p. adwokata dr. Koflera w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Paraszczyn w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 14 stycznia 1913.

L. cz. C. II. 109/13 (1) (2415)

E d y k t.

Przeciw A. E. Schönkerowi, fabryka nawozów w Oświęcimiu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Oświęcimiu przez fabrykę sztucznych nawozów A. G. w Przerowie (Morawa) pozew o zapłatę kwoty 896 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została przed tutejszym c. k. sądem powiatowym rozprawa na dzień 19 marca 1913. o godzinie 10 przed południem, biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw A. E Schönkera ustanawia się p. dr. Ludwika Gąsiorowskiego, adwokata w Oświęcimiu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Oświęcim, dnia 8 lutego 1913.

L. cz. C. II. 113/13 (1) (2414)

E d y k t.

Przeciw Abrahamowi Eberowi Schönkerowi i Salomei Schonker, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Oświęcimiu przez Jakóba Ebersohna, blacharza w Oświęcimiu, pozew o zapłacenie kwoty 999 kor. 30 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została w tut. c. k. sądzie pow. rozprawa na dzień 19 marca 1913 o godz. 10 przed południem, biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Abrahama Ebera i Salomei Schönkerów ustanawia się p. Wilhelma Lipnera w Oświęcimiu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Oświęcim, dnia 8 lutego 1913.

L. cz. Cg. I. 43/13 (1) (2241)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Sikorskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Ahafię Ostrowską pozew o zapłatę kwoty 1355 kor. 78 h zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10 lutego 1913 o godzinie 8·30 rano.

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsc pobytu Michała Sikorskiego, ustanawia się p. Karola Feilesa, adw. w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Tarnopol, dnia 23 stycznia 1913.

L. cz. Cw. IV. 980/12 (4) (2361)

Przeciw Józefowi Rejmanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Piotra Rejmana pozew o 800 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 28 lutego 1913 o 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Rejmana ustanawia się p. dr. Stepka, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rzeszów, dnia 13 lutego 1913.

L. cz. Cw. VII. 58/13 (2404)

E d y k t.

Przeciw Dmytrowi Kordejczuk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Jossla Hutt jako prawonabywcę Hersza Leiby Kalmussa pozew o 318 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 28 lutego 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Henryka Salza kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VII.
Horodenka, dnia 17 lutego 1913.

L. cz. C. I. 125/13 (2386)

E d y k t.

Przeciw Iłkowi Lisowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Michała Dudę pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26 marca 1913 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się p. Iwana Chamika w Dobczy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sieniawa, dnia 15 lutego 1913.

L. cz. C. III. 133/12 (1) (2332)

E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Thuminowi, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Salamona Goldmana w Grębowie pozew o ekstabulacyę kwoty 650 kor.

Na podstawie pozwu z dnia 28 stycznia 1913 C. III. 132/13 wyznaczoną została audyencya na dzień 27 marca 1913 o godzinie 9 rano, w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw niewiadomego ustanawia się p. adwokata dr. Jezierskiego w Rozwadowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rozwadów, dnia 6 lutego 1913.

L. Prez. 429 (18/13) (2306)

Prezydyum c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych przy sądzie krajowym w Krakowie na II. zwyczajną kadencyę, rozpoczynającą się dnia 1 kwietnia 1913. o godzinie 9 rano, c. k. radcę Dworu i kierownika sądu krajowego karnego dr. Antoniego Stawarskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego wyższego Stanisława Gułkowskiego, dr. Wilhelma Grodyńskiego, Ferdynanda Ferensa i dr. Leona Jasiewicza, oraz c. k. radców sądu krajowego Floryana Popiela, Czesława Obtułowicza, dr. Stanisława Trzaskowskiego, Stanisława Niklewicza, Stanisława Olszewskiego, dr. Władysława Fedorowicza, Mieczysława Ajdukiewicza, dr. Jana Czernego i dr. Franciszka Wajdę.

Kraków, dnia 17 lutego 1913.

Ч. сп. C. II 94 13 (1) (2316)

Едикт.

Против Розалії Кулешник, котрої місце побуту не є в доме, вніс Стефан Морич в Фалиши в ц. к. повітовім суді в Стрию позов о заплату суми 600 кор. зпрн.

На підставі позву визначено устну розправу на день 6 марта 1913, година 8 рано, Саля Нр. 32.

Для стереженя прав Розалії Куле шник установляє ся п. адв. др. Фіхнера в Стрию, куратором.

Тойже куратор буде Розалію Кулешник в згаданій справі на її небезпечність і кошта так довго заступати, аж она або в суді зголосить ся або вимінить повновластия.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.

Стрий, дня 31 січня 1913.

L. cz. Cg. I. 52 13 (1) (2242)

Edykt.

Przeciw A. E. Schönkerowi, kupcowi w Oświęcimiu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez firmę H. Mendelsohn w Krakowie pozew o 8271 kor. 61 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 17 lutego 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Romualda Hoffmanna, adwokata w Wadowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi i pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Wadowice, dnia 13 lutego 1913.

L. cz. Cg. I. 85/13 (1) (2356)

Edykt.

Przeciw Michałowi Gajowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Gminę „Łozowa" pozew o 1908 kor. 52 hal. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do pierwszej rozprawy na dzień 25 lutego 1913, o godzinie 8·30 rano, sala Nr. 8.

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Michała Gajowskiego ustanawia się p. dr. Hołubowicza, adwokata w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnopol, dnia 9 lutego 1913.

L. cz. C. I. 121/13 (1) (2364)

Przeciw Jędrzejowi, Józefowi, Zofii, Maryannie i Antoninie Brysiom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Józefa Brysia po Janie, rolnika w Domaradzu, pozew o uznanie i wpis prawa własności pg. 1. kat. 2435 2 gminy Domaradz.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 10 marca 1913 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja, Józefa, Zofii, Maryanny i Antoniny Brysiów ustanawia się p. Jana Sikorę w Domaradzu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 10 lutego 1913.

L. cz. Cw. 721/13 (1) (2345)

Edykt.

Przeciw p. Wasylowi Petryna Iwana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Horodence pozew o wydanie wekslowego nakazu zapłaty pto 1200 kor. zpn.

Celem strzeżenia praw wyż wymienionego ustanawia się p. R. D. Łysiaka, adwokata w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 20 stycznia 1913.

L. cz. C. II. 163/13 (1) (2402)

Edykt.

Przeciw Janowi i Maryannie Mytychom. których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie pozew o 900 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 4 marca 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana i Maryanny Mytychów ustanawia się p. Wincentego Chłodnickiego w Głogowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 19 lutego 1913.

L. cz. Cw. 307/13 (1) (2236)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Trembowlerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Firmę Jägendorf i Ramler w Buczaczu pozew o 620 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 18 stycznia 1913.

Celem strzeżenia praw Jakóba Trembowlera ustanawia się p. dr. Kleinmana, adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Czortków, dnia 18 stycznia 1913.

L. cz. C. II. 29 13 (1) (2330)

Edykt.

Przeciw Michałowi Witkowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy, adw. dr. Sydona Friedberga kuratora nieobjętej masy spadkowej śp. Jadwigi Kania pozew o 679 kor. 80 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 31 stycznia 1913, godzina 10·45 rano, Nr. 10,

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. dr. Eliasza Goldflussa w Dębicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dębica, dnia 15 stycznia 1913.

L. cz. Cw. 518 13 (1) (2231)

Edykt.

Przeciw Krzysztofowiczowi z Iwania pustego. którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Lazara Hornsteina w Uściu bisk. pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 31 stycznia 1913 Cw. 518 13 (1).

Celem strzeżenia praw Tadeusza Krzysztofowicza ustanawia się p. dr. T. Trzcienieckiego adwokata w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Czortków, dnia 31 stycznia 1913.

L. cz. Cw. 7407/12 (6) (2354)

Edykt.

Przeciw Leonowi Krailo Petrów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Stryju przez komercyalne Towarzystwo kredyt. w Rożniatowie, pozew o 475 i 475 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Aichmüllera. adwokata w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Stryj, dnia 21 lutego 1913.

L. cz. C. 5575/12 (1) (2235)

Edykt.

Przeciw Majerowi Sommer, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Jazłowcu pozew o 2000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 9 grudnia 1913 Cw. 5575/12 (1).

Celem strzeżenia praw Majera Sommera ustanawia się p. dr. Appenzellera, adwokata w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Czortków, dnia 9 grudnia 1913.

L. cz. Cw. 5073/12 (2) (2237)

Edykt.

Przeciw Dokii z Osadciów Najda, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Towarzystwo handlowe w Mielnicy pozew o 1335 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw kurandki ustanowia się p.. adw. dr. Kozowera w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Czortków, dnia 28 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 517/13 (1) (2232)

Edykt.

Przeciw Tadeuszowi Krzysztofowiczowi z Iwania pustego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Lazara Hornsteina w Uściu biskup. pozew o 9000 kor. i 2000 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 31 stycznia 1913.

Celem strzeżenia praw Tadeusza Krzysztofowicza ustanawia się p. dr. T. Trzcienieckiego, adwokata w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Czortków, dnia 31 stycznia 1913.

L. cz. Cw. 489/13 (2234)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Tkacz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Husiatynie pozew o 549 kor. 81 h. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Stanisława Tkacza ustanawia się p. dr. Frieda, adwokata w Czortkowie, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Czortków, dnia 29 stycznia 1913.

L. cz. Cw. 1041/13 (1) (2314)

Edykt.

Przeciw Nusenowi Laksowi z Mościsk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego przez dr. Henryka Borala, lekarza w Gardonie, pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Nusena Laksa ustanawia się p. dr. Rawicza, adwokata w Przemyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział VI.

Przemyśl, dnia 5 lutego 1913.

L. cz. C. III. 94 13 (2276)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Tekli Paradysz, Franciszce Caban zam. Zima, Maryannie Caban zam. Gruszkoś i Stanisławowi Cabanowi wniósł Józef Iwanicki z Bajdów do tut. sądu skargę o uznanie własności kawałka gruntu.

Rozprawa ustna wyznaczona na 19 lutego 1913 o godz. 9 rano w biurze Nr. 2 ulica Suchodolska.

Dla strzeżenia praw powyższych pozwanych ustanowiono kuratorem p. dr. Roberta Pawłowskiego, adwokata z Krosna, na czas ich nieobecności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Krosno, dnia 3 lutego 1913.

G. Zl. C. 51/13 (1) (2305)

Edikt.

Wider Moses Gerstner, Hausbesitzer in Jaworzno Nr. 1284, dessen Aufenthalt unbekannt ist, wurde bei dem k. k. Bezirks-Gerichte in Hohenstadt von der mj. Gertrud Wünsche in Sternberg, vertr. durch den Vormund Hermann Brass, Fabrikanten in Hohenstadt, durch dr. Em Fleischmann, Advokaten in Hohenstadt, wegen 240 K s. n. G., und um grundbücherliche Anmerkung vb. E. Z. 847 in Jaworzno, eine Klage angebracht.

Auf Grund der Klage wurde die Tagsatzung für den 21 März 1913 Vormittags 9 Uhr bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 2, angeordnet.

Zur Wahrung der Rechte des Hr. Moses Gerstner wird Herr Dr. Gustaw Raynoschek, k. k. Notar in Hohenstadt, zum Kurator bestellt.

Dieser Kurator wird den Beklagten in der bezeichneten Rechtssache auf dessen Gefahr und Kosten so lange vertreten. bis diesen entweder sich bei Gerichte meldet, oder einen Bevollmächtigten namhaft macht.

K. k. Bezirks-Gericht Abteilung II.

Hohenstadt, am 15 Februar 1913.

Konkursa.

P. K./M. S. Nr. 379 ex 1913 (2340)

Konkursausschreibung.

Mit Beginn des nächsten Schuljahres (16 September) werden in der k. u. k. Marineakademie zu Fiume voraussichtlich zirka 55 Zöglingsplätze (30 ganz- und halbfreie Aerarial-, dann 25 Zahl- und Stiftungsplätze zu besetzen sein.

Der Eintritt befindet in den I., ausnahmsweise auch in den II. Jahrgang statt.

Die allgemeinen Bedingungen für die Aufnahme in den I. Jahrgang sind*):

Die österreichische, beziehungsweise die ungarische Staatsbürgerschaft oder die bosnisch - hercegovinische Landesangehörigkeit (Ausländer bedürfen der Allerhöchsten Bewilligung Seiner kaiserlichen und königlich Apostolischen Majestät),

die körperliche Eignung sowohl für die Marineerziehung als auch für künftige Kriegsdienste zur See, nachgewiesen im Sinne der mit Marine - Normalverordnungsblatt XXII. Stück vom Jahre 1902 (an die Kommanden und Anstalten des k. u. k. Heeres im Jänner 1903) hinausgegebenen „Vorschrift zur ärztlichen Untersuchung von Seeaspiranten und der Bewerber um Aufnahme als Zögling der k. u. k. Marineakademie, als Schiffs-, Maschinen- oder Musikjunge" **),

ein befriedigendes sittliches Betragen, das vollendete 14 und nicht überschrittene 16 Lebensjahr,

die mit mindestens befriedigendem (gutem) Gesamterfolge zurückgelegten Vorstudien, und zwar:

die vier unteren Klassen einer öffentlichen Mittelschule oder ebensoviele Jahrgänge an einer Militär-Unterrealschule, mit der weiteren Bedingung, dass im Gegenstand „Mathematik" mindestens die Note „gut" erzielt wurde.

Auf Aerarialplätze haben Anspruch: Söhne von Offizieren, von Militär-, Hof- oder Zivilstaatsbeamten.

Als Zahlzöglinge können Söhne von österreichischen oder ungarischen Staatsbürgern, sowie von bosnisch - hercegovinischen Landesangehörigen aufgenommen werden, wenn sie den vorgeschriebenen Bedingungen entsprechen.

---

*) Die gedruckten vollständigen Aufnahmsbedingungen sind durch L. W. Seidel & Sohn in Wien zu beziehen und werden auch von der Kanzleidirektion des Kriegsministeriums, Marinesektion, vom Hafenadmiralate in Pola, Seebezirkskommando in Triest und Marineakademiekommando in Fiume auf Verlangen gegen Erlag von 20 h., welche auch mittels Briefmarken beglichen werden können, verabfolgt.

Ungarische Ausgaben dieser Aufnahmsbedingungen können bei Karl Grill Hofbuchhandlung in Budapest, und auch vom Marineakademiekommando in Fiume bezogen werden.

**) Zur Prüfung des Farbensinnes sind in der k. u. k. Kriegsmarine die Stilling und Nagel'schen Tafeln eingeführt.

Das Beköstigungspauschale für einen Zahlplatz beträgt derzeit 1600 K, jenes für einen halbfreien Platz 800 K jährlich; von diesem Beköstigungspauschale, welches in zwei Raten, am 16 September und 16 März, im vorhinein beim Marineakademiekommando zu entrichten ist, werden alle Auslagen für den Zögling in der Anstalt bestritten.

Diejenigen Aspiranten, welche unter den Kompetenten zur Aufnahme fürgewählt werden, müssen sich in Fiume einer Aufnahmsprüfung unterziehen. Diese umfasst für den Eintritt in den I. Jahrgang: a) deutsche Sprache, b) Mathematik, c) Geographie und Geschichte, d) Naturwissenschaften; diese Gegenstände in dem Umfange, wie sie in den ersten vier Klassen einer Mittelschule tradiert werden.

Die Aufnahmsprüfungen beginnen am 10 September, und es werden die fürgewählten Aspiranten rechtzeitig nach Fiume einberufen werden.

Die Ausbildung in der Marineakademie dauert vier Jahre. Nach befriedigender Absolviernung des IV. Jahrganges werden die Zögli ge zu Seekadetten ernannt.

Für jeden Zahlzögling ist im höchsten Jahrgange mit der letzten Rate des Beköstigungspauschales auch der jeweilig festgesetzte Betrag für den Ausstattung im Falle seines Austrittes als Seekadett zu erlegen. Die Ausstattung der Aerarialzöglinge und Stiftlinge wird vom Aerar bestritten.

Die Gesuche um Aufnahme in die k. u. k. Marineakademie sind an das „k. u k. Kriegsministerium, Marinesektion, Wien“ zu richten und jene von im Staats(Hof)dienste stehenden Personen durch die vorgesetzte Behörde und von Privatpersonen durch das nächste Militärplatz-, Stations-, Ergänzungsbezirkskommando einzusenden. Dieselben müssen bis längstens 30 Juni beim Kriegsministerium, Marinesektion, eingelangt sein und können später eintreffende Gesuche nicht berücksichtigt werden.

Die Gesuchen sind beizulegen:
1. Tauf(Geburts)schein,
2. Heimatsschein,
3. marine(militär)ärztliches Zeugnis,
4. Impfungszeugnis, falls die Impfung nicht im ärztlichen Zeugnisse bestätigt ist,
5. sämtliche Studienzeugnisse der Mittelschule mit Einschluss des Zeugnisses des letzten ersten Semesters; das Zeugnis über das zweite Semester ist bei der Vorstellung in der Marineakademie abzugeben,
6. der behördlich bestätigte Vermögensnachweis (nur bei Gesuchen um zahl- und halbfreie Plätze vorzulegen).

Die Ausstellung von Reversen wegen Uebernahme der Verpflichtung zur Ableistung der Präsenzdienstverlängerung wird nicht gefordert, da diese Verpflichtung durch die Wehrgesetze ausgesprochen ist.

Vom k. u. k. Kriegsministerium,
Marinesektion.
Wien, im Februar 1913.

L. Prez. 110/613 (2275 2—3)

Sąd tutejszy przyjmie z dniem 1 marca 1913 rutynowanego pomocnika kancelaryj nego piszącego biegle na maszynie Remington za normalnem wynagrodzeniem dziennem.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Kopyczyńce, dnia 15 lutego 1913.

Firmy.

Ч. сп. Фірм. 20/13 Стов. I. 883 (2228)

Вписано в реєстрі стоваришень зарібкових і господарчих, що на загальних зборах з дня 12 липня 1911 зістали вибрані нові члени управи торговельного стоваришеня „Поступ“ в Книгиничах іменно в місце уступивших Стефана Федика і Болеслава Зашкевича Михайло Гладій яко книговодец і Яким Наявко яко справник, господарі в Книгиничах.

Дата впису: 29 січня 1913.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Бережани, дня 28 січня 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **2^{22}**, 5^{45}, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 1^{10}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), **5^{40}**, 7^{25}†), **8^{25}**, 9^{50}

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, 10^{30}, 10^{43}†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **12^{05}**, 5^{15}††), 5^{45}†), 7^{40}. 10^{25}*) **1^{55}**, 5^{52}, **6^{26}**, 9^{34}

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, 6^{45}, 10^{19}§), 11^{00}

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{50}, 9^{55}, 2^{10}, 8^{30}

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, 7^{57}

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, 10^{20}

Ze Stojanowa: 10^{01}, 6^{30}

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 7^{01}, 11^{11}, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, 10^{12}, 10^{31}†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, 6^{29}*), 10^{01}, 12^{00}§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, 6^{11}.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, 6^{11}*). 9^{41}, 11^{43}§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **12^{35}**, 3^{40}, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{45}*), 5^{46}†), 6^{05}, **7^{00}**, 7^{30}, 11^{10}

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}. **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), 8^{40}, 11^{13}

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **2^{50}**, 6^{10}, **9^{15}**. 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), 6^{28}†), 7^{58}††), 11^{00}

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, 6^{50}, 11^{25}

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, 10^{56}

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, 8^{00}, 11^{35}*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: 5^{55}, 4^{53}.

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{29}***), **2^{42}**, 3^{07}†), 9^{01}, 11^{30}

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, 10^{40}§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, 10^{59}§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, 9^{30}
od 1 maja do 30 września 7^{43}
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}
od 1 maja do 31 maja 3^{42}, 9^{30}

Z Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, 9^{10}
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 10^{10}

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 9^{00}

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12^{16}

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, 6^{31}, 8^{35}
od 1 maja do 15 września 4^{21}
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}
od 1 maja do 31 maja 2^{35}, 8^{35}

Do Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 2^{40}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 6^{00} wieczorem do 5^{59} rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.
Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.
Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.
Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

C. k. austryackie koleje państwowe.

Rozkład jazdy

pociągów pośpiesznych i expresowych którymi wóz sypialny kursuje wprost z Podwołoczysk do (Nizzy) Cannes od 13 listopada b. r. do 7 maja 1913 włącznie i na odwrót od 17 listopada b. r. do 11 maja 1913 włącznie.

Pociąg	Stacja	Godzina		Dni	Godzina		Dni
pociąg posp.	Podwołoczyska	10^{25}	odjazd	niedziela, środa	6^{29}	przyjazd	wtorek, sobota
	Lwów	2^{45}	"	"	1^{30}	"	"
	Kraków	10^{15}	"	"	5^{56}	"	"
pociąg expresowy	Wiedeń dworzec kolei północnej	6^{00}	przyjazd	poniedziałek, czwartek	10^{15}	odjazd	poniedziałek, piątek
	Wiedeń dworzec kolei południowej	10^{20}	odjazd	"	5^{15}	przyjazd	"
	Pontebba	7^{50}	przyjazd	"	7^{14}	odjazd	"
		8^{10}	odjazd	"	7^{13}	przyjazd	"
	Wenecya	11^{35}	przyjazd	"	2^{32}	odjazd	"
	Medyolan	4^{00}	"	wtorek, piątek	10^{10}	"	niedziela, czwartek
	Genewa	7^{55}	"	"	6^{15}	"	"
	San Remo	12^{03}	"	"	2^{01}	"	"
	Ventimiglia	12^{30}	"	"	1^{30}	"	"
		11^{55}	odjazd	"	12^{19}	przyjazd	"
	Mentona	12^{16}	przyjazd	"	12^{02}	odjazd	"
	Nizza	1^{14}	"	"	11^{09}	"	"
	Cannes	2^{18}	"	"	10^{23}	"	"

Powyższe odjazdy i przyjazdy pociągów wyrażone są na szlaku Podwołoczyska-Ventimigla wedle czasu środkow. eur., zaś na szlaku Ventimiglia-Cannes wedle czasu paryskiego. 12·00 godz. wedle czasu środkow. eur. 11·00 wedle czasu paryskiego.

W innych dniach tygodnia od 14 listopada do 13 maja 1913 muszą podróżni po przybyciu na dworzec kol. połud. przesiąść się do poc. expresowego Wiedeń-(Nizza)-Cannes i na odwrót.

54 lata istnienia **54 lata istnienia**

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1913 zamieści świetną powieść

Henryka Sienkiewicza: „POD DĄBROWSKIM“

Wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **Wojciecha Kossaka.**

Również wydrukuje drugą powieść z cyklu „Rok 1794“

WŁADYSŁAWA REYMONTA: „INSUREKCYA“.

Najnowszą powieść znakomitego epika puszcz syberyjskich

WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO: „BENIOWSKI“.

Wszyscy prenumeratorzy „Tygodnika Illustrowanego“ otrzymują **zupełnie bezpłatnie**

„CIEKAWE POWIEŚCI“ MIESIĘCZNIK ILUSTROWANY

poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym **12 dużych tomów rocznie.**

W ROKU 1913:

E. ORZESZKOWA: **„AUSTRALCZYK“.**

AL. DUMAS: **„WILCZYCA“.**

A. KRECHOWIECKI: **„SZARY WILK“.**

J. KORZENIOWSKI: **„KOLLOKACYA“.**

WOŁODEGO SKIBY: **„SIEDMIOLETNIA WOJNA“.**

K. DICKENS: **„DAWID COPPERFIELD“.**

JUDYTA GAUTIER: **„CIEŃ CHIŃSKIEGO SMOKA“.**

„Ciekawe powieści“ każdy prenumerator „Tygodnika Illustrowanego“ dostaje **zupełnie darmo.**

Dla nieprenumeratorów „Tygodnika Illustr.“ **„Ciekawe powieści“** kosztują rocznie koron 16·—.

Komplety z roku 1910, 1911 i 1912 dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego“ po koron 10.—, w oprawie koron 16.—.

Wszyscy prenumeratorzy otrzymają bezpłatnie

CYKL ILUSTRACYI WIELOBARWNYCH.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“ z 12 tomami „Ciekawych Powieści“:

We Lwowie:		z oprawą książek	W Galicyi z przesyłką pocztową:		z oprawą książek
kwartalnie	6·80 kor.	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.	8·70 kor.
półrocznie	13·60 kor.	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.	17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.	34·80 kor.

Prenumeratę przyjmują: Administracya Tygodnika Illustrowanego we Lwowie: **Ulica Jagiellońska 3.**

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. — Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.



Reumatyzm, podagra, Heksenszus, Ischias!

Wy! którzy stale lub tylko od czasu do czasu cierpicie, jesteście proszeni skorzystać z niniejszej okazyi i napisać do mnie. Jestem zdecydowany posłać wam bezpłatnie i franco coś, co was przyjemnie zdziwi. Zapewne wydaliście już dużo pieniędzy na rozmaite środki, które pomogły wam, w najlepszym razie, tylko chwilowo. Mogę was honorem zapewnić, że posiadam właściwy środek do wydalenia przyczyny reumatyzmu (Podagry, Chiragra) z waszego organizmu. Mój środek działa także przeciwko chorobom, spowodowanym obecnością kwasu moczowego w organizmie jako to: chorobom serca, bezwładowi, opuchlinom, chorobom żołądka i t. d. Otrzymuję codziennie ogromne masy listów z podziękowaniami od klientów, którzy lata cierpieli i dla których nie było pomocy, dopóki nie zwrócili się do mnie.

Przekonajcie się sami o prawdziwości moich słów. Kosztować będzie tylko tyle, ile karta pocztowa. Wyślę wam natychmiast cenną książkę i skuteczny środek. Jeżeli nie możecie zaraz napisać, to zachowajcie przynajmniej ogłoszenie, może ono wam uratować życie.

Bezpłatnie!

Gichtosiut-Brunnenkontor m. b. H.
Berlin S. O. 33, Abt. 426.

C. k. Dyrekcya kolei państw. w Krakowie.

L. 2/120 I. 1913 (2225 3—3)

KONKURS.

W okręgu c. k. Dyrekcyi kolei państw. w Krakowie są do obsadzenia następujące posady dla służby kolejowej:

6 posad dozorców toru z płacą roczną 900 K.
5 posad dozorców stacyi z płacą roczną 900 K.
3 posady dozorców wozów z płacą roczną 1000 K.
2 posady dozorców magazynu w dziale materyałowym z płacą roczną 1000 K.
2 posady dozorców pumpy z płacą roczną 1000 K.
5 posad konduktorów z płacą roczną 900 K.
3 posady spisywaczy wozów z płacą roczną 900 K.
4 posady zwrotniczych z płacą roczną 900 K.
40 posad kandydatów na maszynistów z płacą roczną 1000 K.
38 posad palaczy maszynowych z płacą roczna 900 K.

Do wszystkich tych posad przywiązany jest dodatek na mieszkanie, którego wysokość zawisła od miejsca przeznaczenia służbowego; tudzież ubranie służkowe w naturze.

Posady te zastrzeżone są w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 dz. u. p. Nr. 60 dla wysłużonych podoficerów, posiadających przepisany certyfikat.

Warunki przyjęcia:

Uzdolnienie fizyczne przez lekarza kolejowego stwierdzić się mające, tudzież znajomość języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie.

Szczegółowe warunki ogłoszone są w odnośnych dziennikach konkursowych Ministerstwa wojny i obrony krajowej.

Podania należy wnosić do c. k. Dyrekcyi kolei państw. w Krakowie do 10 kwietnia 1913.

C. k. Dyrektor kolei państwowych.

Sprzedam realność około 7 morgową z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi w Brzuchowicach. — Bliższa wiadomość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukarni między godz. 2—4 po południu.

Prawdziwe materye berneńskie
Sezon wiosenny i letni 1913.

I KUPON mtr. 3·10 długi kompletny garnitur męzki surdut, spodnie i kamizelka kosztuje **tylko**	
	1 kupon 7 koron
	1 kupon 10 koron
	1 kupon 15 koron
	1 kupon 17 koron
	1 kupon 20 koron

1 kupon na czarny ubior salonowy **20 kor.**, tudzież materye na zarzutki, loden dla turystów, kamgarny jedwabne, materye na suknie damskie rozsyła po cenach fabrycznych, znany jako rzetelny i solidny

SKŁAD FABRYCZNY SUKNA
SIEGEL-IMHOF w BERNIE (Morawy)
(Próbki darmo i opłatnie).

Korzyści dla prywatnych odbiorców, wynikające ze sprowadzania **wprost** sukna od firmy Siegel-Imhof są **znaczne. Stałe, najtańsze ceny. Wielki wybór.** Ściśle według próbek, najdokładniejsze wykonanie nawet małych zleceń przy zupełnie świeżym towarze.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Fryzyerka
MARYA LECHOWA
poleca P. T. Paniom swe usługi
ulica Głowińskiego l. 23.



Wszystko najdokładniej pasuje
jeżeli używa się kroju
„FAVORIT“
do nabycia u
St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

OBWIESZCZENIE.

Podpisany zarządca masy konkursowej Abrahama Dawida Friedla i Chaji Mermelstein w Skolem podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w myśl uchwały Wydziału wierzycieli tejże masy sprzedane zostaną w drodze pisemnych ofert z wolnej ręki:

a) Skład towarów bławatnych opisany inwentarzem od poz. 1 do poz. 1868 i oszacowany na kwotę 74.629 kor. 40 hal., wraz z urządzeniem sklepowem od poz. 1 do poz. 29 oszacowanem na 1364 kor. 40 hal.

b) Ruchomości opisane inwentarzem od poz. 1 do poz. 135 a oszacowane na 3454 kor. 90 hal.

c) Pretensye książkowe obydwóch krydataryuszów, wedle ksiąg handlowych tychże.

d) Pretensye książkowe krydataryuszki Chaji Mermelstein, wedle ksiąg handlowych tejże, — pod następującymi warunkami.

1. Oferty mają być wniesione do rąk podpisanego najpóźniej dnia 7 marca 1913 o godz. 3 po południu.

2. Do oferty ma być dołączone jako wadyum do poz. a) 5000 kor., do poz b) 300 kor., do poz. c) 500 kor., a do poz. d) 200 kor. w gotówce lub w pupilarnych papierach wart ściowych.

3. Wydział wierzycieli zastrzega sobie prawo niezatwierdzenia żadnej z wniesionych ofert lub zatwierdzenia którejkolwiek oferty bez względu na wysokość ofiarowanej ceny.

4. W razie zatwierdzenia oferty powinien kupujący złożyć cenę kupna w przeciągu trzech dni od dnia zatwierdzenia gotówką do rąk podpisanego pod rygorem utraty wadyum na rzecz podpisanej masy konkursowej.

5. Podpisana masa konkursowa nie ręczy ani za jakość, ani za ilość sprzedać się mających towarów i ruchomości, ani też za należność i ściągalność pretensyi książkowych.

Interesenci mogą oglądać towary i ruchomości oraz przeglądać księgi podpisanej masy w dniach od 1 do 6 marca 1913 w czasie od godz. 10 do 12 przed południem.

W Skolem, dnia 25 lutego 1913.

ISRAEL LEHRER
zarządca masy konkursowej Abrahama Dawida Friedlera i Chaji Mermelstein.

TARYFA FRACHTOWA
ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie
przez M. FISCHLERA
Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.
Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, Jagiellońska l. 3.



Otrzymałem
świeży transport
HERBATY CHIŃSKIEJ
Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3·20
„ **Souchong**	„ 4·—
„ **Souchong** zbiór majowy	„ 6·—
Kaysow	„ 8·—
Wysiewki z herbat	„ 2·60
Wysiewki z najlepszych herbat	„ 3·30

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA we Lwowie
ul. Teatralna 5, naprzeciw Katedry.

OGŁOSZENIE.

Na mocy uchwały Wydziału wierzycieli masy konkursowej Mendla Widricha, nieprotokołowanego kupca w Stryju, sprzedany zostanie należący do tej masy skład towarów galanteryjnych w drodze ofertowej licytacyi.

Towary wraz z urządzeniem sklepowem, które również sprzedażą objęte zostaje, oszacowane zostały wedle inwentarza masy, znajdującego się w c. k. Sądzie obwodowym w Stryju na 35.867 kor. 78 hal. Z towarów tych sprzedaną została dotychczas w drodze detajlicznej część za cenę kupna, wynoszącą łącznie 579 kor. 63 hal. Sprzedaż nastąpi ryczałtem i łącznie, przyczem ani zawiadowca masy, ani wydział wierzycieli nie przyjmują żadnej odpowiedzialności za ilość i jakość towarów sprzedanych, ani za jakiekolwiek widoczne lua ukryte wady tychże.

Reflektanci złożyć mają do dnia 28 lutego 1913 na ręce podpisanego zawiadowcy masy oferty, z podaniem ofiarowanej ceny i z wyraźnem potwierdzeniem, że warunki sprzedaży są im znane i że na nie się zgadzają.

Do oferty dołączyć należy wadyum w kwocie 3000 kor. w gotówce.

Wydział wierzycieli nie jest związany w kwestyi wyboru najlepszej oferty i zastrzega sobie prawo przyjęcia którejkolwiek oferty, bez względu na wysokość ofiarowanej ceny, lub też prawo odrzucenia wszystkich ofert. Uchwała Wydziału zapadnie do 24 godzin po upływie czasokresu do wniesienia ofert zakreślonego. Oferent, którego oferta przyjętą zostanie, obowiązany będzie złożyć całą cenę kupna w gotówce, do dni trzech, po zawiadomieniu go o przyjęciu jego oferty, a to pod rygorem przepadnięcia złożonego wadyum. Reflektantom, których oferty nie zostały przyjęte, zostanie wadyum natychmiast po zapadnięciu uchwały wydziału zwrócone.

Ponieważ sklep, w którym znajdują się towary, wynajęty został do 1 listopada 1913, obowiązany będzie oferent, którego oferta przyjętą zostanie, podnająć sklep ten u masy konkursowej.

Towary na sprzedaż wystawione oglądać można codziennie od godziny 11 do 12 w południe za poprzedniem zgłoszeniem się u zawiadowcy masy.

Stryj, dnia 24 lutego 1913.

Dr. Salomon Goldberg, adwokat w Stryju
Zarządca masy konkursowej.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne
miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych
Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.